„NOWY ŚWIAT"
The only Polish A. B. C.
Newspaper in the East

Nowy Świat
THE POLISH MORNING WORLD

Kto raz przeczytał „NOWY ŚWIAT" Ten zawsze go czyta

No. 220 ROK XXVIII. DAILY AND SUNDAY, NEW YORK, SOBOTA, 8 SIERPNIA, (SATURDAY, AUGUST 8), 1925 Entered as Second Class Matter, March 21st, 1914, at New York Post Office, New York, N. Y. CENA 3 CENTY

LIST Z CZECHO-SŁOWACJI

pisze P. STASZCZAK z Cieszyna

Kryzys rządowy i dymisja ministrów narodowo-socjalistycznych. — Sejm rozwiązany. — Niepewność w sprawie reformy wyborczej i nowych wyborów.

W głośnej aferze nuncjusza papieskiego Marmaggi'ego, wywołanej skutkiem prowokującego zachowania się nuncjusza wobec święta państwowego, nastał obecnie nagły, decydujący zwrot. Pod wpływem oburzenia, jakie nastało w znacznej części społeczeństwa i naciskiem swych zwolenników, ministrowie nar-socjalistyczni wnieśli dymisję. Dymisja ta została przyjętą.

W łonie koalicji rządowej panowały co do załatwienia afery Marmaggi'ego dwa zdania. Kiedy z jednej strony narodowi socjaliści i reszta stronnictw lewicowych domagała się energicznego postępowania wobec Rzymu i oficjalnego zaprotestowania rządu przeciwko mieszaniu się kurji rzymskiej do wewnętrznych spraw państwa, z drugiej strony stronnictwo klerykalne, powołując się na 80 proc. ludności katolickiej w państwie, wyraziło protest przeciwko akcji anty-watykańskiej, a nawet domagało się satysfakcji dla Rzymu. Premjer Svehla znalazł się więc w niemałych kłopotach, aby aferę tę załagodzić.

Min. spraw zagranicznych, Benesz, objaśnił w komisji sejmowej szczegółowo przebieg całego zajścia, a oświadczenie jego zostało przez koalicję przyjęte do wiadomości. Zgodzono się również na kroki, jakie w tej sprawie przedsięwzięte zostaną ze strony ministerstwa spraw zagranicznych. W ten sposób więc pod względem zewnętrzno-politycznym nastałoby pewnie wyjaśnienie w całej tej aferze, co innego jednakże strona wewnętrzno-polityczna tej sprawy. Tutaj narodowi socjaliści, opierając się na elementarnem niezadowoleniu, jakie wśród szerokich sfer ludności wywołał odjazd nuncjusza, domagali się, aby nietylko minister spraw zagranicznych, ale również premjer w imieniu całej koalicji i rządu wydał w plenum sejmu odnośne oświadczenie. Ponieważ żądanie powyższe zostało przez prezydenta ministrów odrzucone ze względu na prawdopodobne awantury w sejmie ze strony klerykałów i ludowców słowackich, klub posłów i senatorów partji nar.-socjalistycznej uchwalił na swem posiedzeniu **odwołać swoich ministrów z rządu i nie dopuścić do zatwierdzenia reformy ordynacji wyborczej w sejmie.**

Oświadczenie powyższe uderzyło jak bomba w koalicję stronnictw większościowych. W rzeczywistości bowiem wobec takiego stanowiska nacjonalnych socjalistów dalsza praca sejmu nie obiecywała wielkich owoców. Nar.-socjaliści nie dali też długo czekać na czyny i zgłosili dymisję swych ministrów Stribrnego i Franke'go. Minister Benesz jednak w rządzie pozostaje nadal, a motywują to socjaliści jego wyjątkowem stanowiskiem w rządzie, do którego należy nietylko jako przedstawiciel ich stronnictwa, ale jako mąż zaufania prez. Masaryka. Pozatem rozdali nar-socjaliści w sejmie cofniętą swego czasu interpelację w sprawie rozłąki kościoła od państwa.

Sejm odbył jeszcze krótkie posiedzenie, na którem odczytano kilka pilnych interpelacyj w związku z aferą Marmaggi'ego. Wytworzyła się wskutek tego taka sytuacja, że natychmiast po odczytaniu tychże interpelacyj, prezes Tomaszek **zakończył letnią sesję sejmową** i dodał, że prawdopodobnie przyszłe posiedzenia sejmu zwołane zostaną dopiero w jesieni.

Skutkiem przerwania obrad sejmu afera Marmaggi'ego i projekt zmiany ordynacji wyborczej zostaje więc narazie w zawieszeniu na jakiś czas. W międzyczasie stronnictwa przygotowywać się będą tem gorliwiej, aby mogły wystąpić przed publicznością z nowymi atutami. Wybory bowiem zbliżają się coraz bardziej, trzeba więc przed masami wyborców udawać przynajmniej, że się dla nich gorliwie „pracuje".

NADZIEJE NA POKÓJ W MAROKKU MALEJĄ

Abd-el-Krim żąda równouprawnienia — Szczepy lojalne dla Francji poczynają się znowu chwiać

PARYŻ, 7 Sierpnia. — Nadzieje na zawarcie pokoju z Abd-El-Krimem, jakie istniały przed dwo ma tygodniami poczynają znikać.

Abd-El-Krim domaga się uznania go za równego przeciwnika i jawne prowadzenie rokowań pokojowych na ogólnej konferencji pokojowej w Tangierze na międzynarodowem terytorjum.

Rząd francuski miał nadzieję, iż całą sprawę uda się załatwić w sposób mniej głośny. Żądanie Abd-El-Krima, by rokowania pokojowe toczyły się jawnie dowodzi, że wódz powstańców marokańskich czuje się na siłach do prowadzenia dalszych walk. Otwarta konferencja pokojowa pomiędzy delegatami Francji, a powstańcami byłaby uznaniem Abd-El-Krima udzielnym władcą, a państewko Riffenów za niepodległe państwo, czego Francja nie może uczynić ze względu na umowy łączące je z sułtanem Marokka, którego uznaje za udzielnego władcę całego Marokka.

Gen. Pershing przedkłada plan plebiscytu

ARICA, Chile, 7 sierpnia. — Podczas pierwszej konferencji komisji plebiscytowej, przewodniczący kom. gen. Pershing przedłożył plan, w jaki sposób ma być przeprowadzony plebiscyt w prowincjach Tacna-Arica, których ludność ma zadecydować o przy należności wspomnianych prowincji do republiki Chile lub republiki Peru. Generał Pershing wyraził nadzieję, że rządy obydwóch republik uczynią wszystko, ażeby umożliwić ludności spornych prowincyj bezstronne wyrażenie woli, do którego z sąsiednich państw pragnie należeć.

Hiszpanja poszukuje ochotników w Meksyku

MEXICO CITY, 7 sierpnia. — Prasa meksykańska ogłasza półstronicowe ogłoszenia rządu hiszpańskiego poszukującego ochotników w republikach środkowo-amerykańskich do wojny z Maurami. Rząd hiszpański przyrzeka takie same warunki jak w armji amerykańskiej, żołd płatny zgóry i wolny przewóz do Hiszpanji.

WŚCIEKŁA PROPAGANDA PRZECIW POLSCE

Niemcy i bolszewicka Rosja działają wspólnie — Dla zaatakowania Polski z dwóch stron

KRASSIN OSKARŻA AJJANTÓW O CHĘĆ IZOLOWANIA ROSJI

Przez wciągnięcie Niemiec do Rady Ligi Narodów.

PARYŻ, 7 Sierpnia. — Bolszewicki ambasador do Francji Krassin w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy francuskiej wyraził przekonanie, iż aljanci zapraszając Niemcy do wstąpienia do Ligi Narodów mają na celu izolowanie Rosji.

Krassin zaprzeczył kategorycznie, by bolszewicka Rosja pomagała powstańcom marokańskim albo utrzymywała jakiekolwiek stosunki z ich rządem, Ebd-El-Krimem, albo jakimkolwiek innym przedstawicielem powstańców mauretańskich.

W sprawie spłaty długów rosyjskich Francji poruszonej przez korespondentów pism francuskich Krassin wyraził przekonanie, że rząd bolszewicki skłonny jest do rozpoczęcia poważnych rokowań z rządem francuskim dla załatwienia tej drażliwej kwestji.

Prez. Coolidge wzywa sekretarza Hoovera

WASHINGTON, 7 sierpnia. — Sekretarz handlu i przemysłu Hoover został wezwany do rezydencji prezydenta na naradę w sprawie grożącego strajku węglowego.

Sekretarz Hoover poczynił dokładne dochodzenia w sprawie sporu węglowego pomiędzy właścicielami kopalń i górnikami węglowemi i przedłoży prezydentowi Coolidge'owi odpowiednie sprawozdanie dla powzięcia odpowiedniej akcji. W kołach bliskich prezydenta są zdania, iż władze federalne wmieszają się do sprawy strajku dopiero w ostatniej chwili, gdy zwaśnione strony nie będą się mogły pogodzić.

Nowy premjer portugalski dąży do utrwalenia pokoju

LIZBONA, 7 sierpnia. — Nowy premjer Portugalji Domingos Pereira, któremu w ubiegłym tygodniu udało się utworzenie nowego gabinetu, w programie pracy przedstawionej parlamentowi zapowiedział uspokojenie kraju, polepszenie administracji i pomyślne załatwienie wszystkich zagadnień stojących przed narodem. Nowy premjer oświadczył izbie posłów, iż nie cofnie się od przeprowadzenia nowych wyborów, jeżeli będzie tego potrzeba dla utrwalenia pokoju.

Tragiczna śmierć górnika

POTTSVILLE, 7 sierpnia. — Richard Brennan, górnik, lat 21 został uduszony w kupie węgla na który skierował silny strumień wody. Woda padająca na zaspę węgla uczyniła z kupy węgla jakby ruchomy piasek w który górnik szybko się pogrążył. Oddział ratunkowy wydobył ze sterty węgla tylko martwe ciało górnika.

BERLIN, 7 Sierpnia. — Korespondent nowojorskiego Worlda donosi z Berlina, iż Polska zdążyła sobie zrazić swych dwóch potężnych sąsiadów Niemcy i Rosję.

„Usuwanie kolonistów niemieckich z Polski wywołało w Niemczech taką falę oburzenia wobec której blednie nienawiść Niemiec do Francji".

Rząd niemiecki zerwał wszelkie rokowania z Polską w sprawie usuwanych z Polski kolonistów niemieckich uważając za ujmę dla Niemiec prosić Polskę o wstrzymanie usuwania z ziem polskich kolonistów niemieckich.

Prasa niemiecka na pocieszenie rozpisuje się o nienawiści Niemiec i Rosji, jaką Polska ściąga na siebie rzekomo swem postępowaniem wobec kolonistów niemieckich i ciągłych utarczek nad granicą polsko - rosyjską.

Prasa niemiecka rozpisuje się, o możliwej wojnie Rosji przeciwko Polsce szczególnie w tym czasie, gdy Francja zajęta wojną w Marokku nie mogła by pospieszyć Polsce z pomocą.

Niemieccy szowiniści już widzą niebezpieczeństwo starcia pomiędzy Polską i bolszewicką Rosją z powodu tegorocznych manewrów armji polskiej i bolszewickiej odbywającej się w pobliżu granicy polsko-bolszewickiej.

PARLAMENT ANGIELSKI ZATWIERDZA SUBSYDJUM DLA WŁAŚCICIELI KOPALŃ

W sumie 10,000,000 funtów szterlingów

LONDYN, 7 Sierpnia. — Parlament zatwierdził dzisiaj 351 głosami przeciw 16 subsydjum dla właścicieli kopalń węgla w sumie 10,000,000 dolarów, dla zażegnania niebezpieczeństwa strajku węglowego. Przeciw zatwierdzeniu głosowali posłowie rządowi reprezentujący inne gałęzie przemysłu angielskiego. Posłowie Partji Liberalnej i Partji Pracy głosowali za zatwierdzeniem subsydjum.

Polacy muszą w 48-miu godzinach opuścić Niemcy

WIEDEŃCZYCY GROŻĄ ŻYDOM POGROMAMI

Gdyby nie odwołali sionistycznego Kongresu zwołanego do Wiednia

WIEDEŃ, 7 Sierpnia. — Antysemici wiedeńscy, wśród których znajdują się nie tylko konserwatyści, ale i chrześcijańscy demokraci powiadomili wykonawczy komitet żydowskiego kongresu sjonistycznego, który ma się odbyć 18 sierpnia w Wiedniu, że obrady kongresu zostaną udaremnione, nie przez rozbicie samego kongresu, ale przez niedopuszczenie do obrad poszczególnych delegatów.

Rząd austrjacki zdaje sobie sprawę z poważnych następstw, jakie może za sobą pociągnąć udaremnienie obrad żydowskiego kongresu, układa się z komitetem organizacyjnym tegoż kongresu, aby obrady kongresu przenieść do innego kraju, ewentualnie do innego miasta republiki austrjackiej.

Konferencja w sprawie paktu gwarancyjnego odbędzie się w Londynie

PARYŻ, 7 sierpnia. — Minister spraw zagranicznych Briand udaje się w przyszły poniedziałek do Londynu na konferencję z angielskim ministrem spraw zagranicznych w sprawie paktu gwarancyjnego.

Nagły wyjazd ministra Brianda do Londynu na zaproszenie rządu angielskiego dowodzi jak bardzo zależy Anglji na przyspieszeniu zawarcia paktu gwarancyjnego.

Na przyszłej konferencji angielsko-francuskiej będzie prawdopodobnie omawiana w pierwszym rzędzie sprawa odpowiedzi na ostatnią notę rządu niemieckiego w sprawie paktu gwarancyjnego.

ZA TO ŻE PODCZAS PLEBISCYTU GŁOSOWALI ZA POLSKĄ

Możliwość wyrzucenia z Niemiec wszystkich Polaków tam zamieszkałych

BERLIN, 7 sierpnia. — Minister spraw zagranicznych powiadomił izbę parlamentu, że wszyscy Polacy, którzy podczas plebiscytu w 1920 i 1921 roku opowiedzieli się za Polską, muszą opuścić Niemcy w przeciągu 48 godzin.

Stresemann oświadczył, iż Niemcy nie chcą uciekać się specjalnych represyj jak zerwanie stosunków dyplomatycznych, ale tylko naśladują Polskę i czynią to tylko z musu z głębokiem poczuciem wstydu.

• • •

BERLIN, 7 Sierpnia. — Parlament niemiecki zatwierdził dzisiaj rozkaz wydany przez ministra spraw zagranicznych Stresemanna przewidujący wydalenie w 48 godzin wszystkich Polaków niemieckich, którzy podczas plebiscytów opowiedzieli się za przynależnością swych prowincyj do Polski. Parlament niemiecki zatwierdzając plan Stresemanna naruszył międzynarodową umowę Niemiec z Polską według której ludność na terytorjach plebiscytowych otrzymuje automatycznie prawo obywatelstwa tego państwa, do którego została przydzielona po sprawdzeniu wyniku plebiscytu. Rząd niemiecki, ani parlament niemiecki nie ma prawa w odwecie za usuwanie niemieckich kolonistów z Poznańskiego i Pomorza, którzy nie chcieli przyjąć obywatelstwa polskiego usuwać obywateli niemieckich polskiego pochodzenia zamieszkałych od wieków na ziemiach zagrabionych niegdyś Polsce przez Niemcy.

Rząd polski usuwając kolonistów niemieckich odmawiających przyjęcia obywatelstwa polskiego jest w swoim prawie, tak samo rząd niemiecki ma prawo usunąć z Niemiec tych emigrantów polskich, którzy pragną pozostać w Niemczech, a odmawiają przyjęcia obywatelstwa niemieckiego.

Rząd polski usunął już z Polski zgórą 15,000 kolonistów niemieckich, a taka sama liczna emigrantów polskich została usunięta przez rząd niemiecki z prowincji nadreńskich.

Żądania belgijskiej komisji długów odrzucone

WASHINGTON, 7 sierpnia. — Przewodniczący belgijskiej komisji długów, która przybyła do Stanów Zjednoczonych dla załatwienia spłaty $484,500,000 długów zaciągniętych przez Belgję w Stanach Zjednoczonych w czasie wojny światowej, został powiadomiony przez amerykańską komisję spłaty długów, iż Stany Zjednoczone nie mogą przyjąć bondów niemieckich w miejsce bondów belgijskich dla spłaty długów belgijskich należnych Stanom Zjednoczonym. Belgowie upierają się przy twierdzeniu, iż prezydent Wilson przyrzekł w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych przyjąć bondy niemieckie w miejsce belgijskiego dla spłaty długu belgijskiego. Według dokumentów amerykańskich prezydent Wilson przyrzekł załatwić prośbę za zezwoleniem kongresu, o co prezydent się starał, jednak bez skutku.

BARONI WĘGLOWI PRAGNĄ WZNOWIĆ ZERWANE UKŁADY

Obawiają się odpowiedzialności za spowodowanie strajku

ATLANTIC CITY, 7 Sierpnia.— Przewodniczący stowarzyszenia właścicieli kopalń węgla, Samuel D. Wariner przesłał dzisiaj J. Lewisowi przewodniczącemu górników węglowych list, w którym go zawiadamia o zmianie stanowiska baronów węglowych względem pewnych żądań górników węglowych, wyrażając zarazem nadzieję, iż przedstawiciele górników wznowią zerwane rokowania dla zawarcia nowej ugody węglowej dla usunięcia niebezpieczeństwa nowego strajku.

Przewodniczący górników Lewis, po otrzymaniu listu Warinera wyraził przekonanie, iż baroni węglowi pragną uniknąć odpowiedzialności za wywołanie strajku i przy pomocy nieznacznych ustępstw usiłują odpowiedzialność za wywołanie strajku zwalić na górników węglowych.

Córka Mussoliniego bohaterką

RZYM, 6 sierpnia. — Piętnastoletnia córka Mussoliniego Edda okazała się bohaterką ratując kobietę tonącą w morzu w miejscowości Vottalica na wschodniem wybrzeżu Włoch, gdzie premjer Mussolini spędza wakacje.

NAJNOWSZE WIADOMOŚCI

Pretendent do francuskiego tronu

LONDYN. — Ludwik Filip, książę orleański z dynastji Burbonów, który przez 40 lat przebywał na wygnaniu w Anglji, przybył do Belgji, aby być bliżej starej ojczyzny, gdyby mu władze francuskie pozwoliły na powrót do Francji. Książę Ludwik orleański uważa się za jedynego uprawnionego pretendenta do korony francuskiej, ale narazie nie myśli swych praw dochodzić wobec uznania jakie sobie zdobyły rządy republikańskie u narodu francuskiego.

• • •

Pretensje byłego Kedywa Egiptu

KONSTANTYNOPOL. — Abbas Hilmi Pasza, były Kedyw Egiptu, wniósł do mieszanego angielsko-tureckiego rządu skargę o odszkodowania za skonfiskowane mu przez rząd angielski dobra w Egipcie wartości 14,000,000 dolarów.

• • •

Ludność Bawarji wzrasta

MONACHJUM. — Ostatni spis ludności przeprowadzony w Bawarji, wykazuje, iż Bawarja posiada 7,398,677 mieszkańców. Ludność Bawarji od stycznia 1919 roku powiększyła się o 343,211 głów.

• • •

Potrzeba bezstronnej historji

EDYNBURG (Szkocja). — Dr. Mac Cracken, rektor kolegjum Vassar, przemawiając na kongresie wszechświatowego stowarzyszenia na ukowego, jako przedstawiciel Stanów Zjednoczonych, wyraził opinję, iż nauka historji w szkołach średnich i wyższych powinna ulec zupełnej rewizji przez usunięcie wszystkiego, co posiada cechę stronniczości. Historja powinna być bezstronna, prawdziwa i sprawiedliwa.

Gdańszczanie radzi z niemiecko-polskich nieporozumień

GDAŃSK. — Wojna handlowa pomiędzy Polską i Niemcami prawdopodobnie będzie mieć korzystny wpływ — jak twierdzą kupcy gdańscy — na przyszłe stosunki handlowe Gdańska.

Wstrzymany do Niemiec wywóz węgla polskiego zostanie skierowany do krajów bałtyckich, gdzie znajdzie łatwiejszy zbyt, jak węgiel angielski, który w stosunku do polskiego, jest o wiele droższy. Przez skierowanie węgla polskiego do państw nadbałtyckich, port gdański zyska wiele, stawszy się składnicą węgla polskiego.

• • •

Minister Briand wyjeżdża do Londynu

PARYŻ. — Ogłoszono urzędowo, że minister spraw zagranicznych wyjeżdża w przyszły poniedziałek do Londynu dla naradzenia się z angielskim ministrem spraw zagranicznych Austen Chamberlainem nad odpowiedzią na ostatnią notę niemiecką w sprawie paktu gwarancyjnego.

• • •

Bolszewicy niedopuszczeni do lądowania

HAWANA. — Załoga bolszewickiego okrętu "Wacław Worowsky" w liczbie 50 osób między niemi dwie kobiety, nie otrzymała pozwolenia na zwiedzenie miasta. Okręt bolszewicki zabiera z Hawany ładunek cukru w ilości 50,000 worków.

• • •

Aeroplany japońskie ponad Syberją

CHITA. — Dwa aeroplany japońskie lecące z Tokjo do Moskwy, przybyły dzisiaj do Chity z Harbina w Mandżurji, przebywając przestrzeń blisko 1,300 mil angielskich.

JUTRO! JUTRO!
Wspomnienia z wyprawy na Kijów w r. 1920
CZĘŚĆ 5-TA
Pisze Dr. J. Mehlman, były naczelny lekarz 7-go pułku artylerji polowej

DZISIAJ!
ROCZNICĘ CZYNU SIERPNIOWEGO
obchodzić będzie uroczyście Polonja w Brooklynie
W DOMU NARODOWYM
261 Driggs ave. w Greenpoint
Przemawiać będzie ob. W. BOJAN-BLAŻEWICZ.
Wystąpią chóry śpiewacze i wystawiony zostanie piękny obraz sceniczny Hoffmana p. t. „SEN PIŁSUDSKIEGO".
POCZĄTEK O GODZINIE 8-ej WIECZOREM.
Komitet Lokalny.

Uroczysty Obchód Rocznicy Sierpniowej w New Yorku

Profesor Tomasz Semiradzki i redaktor W. Bojan-Błażewicz poddali analizie historyczne znaczenie wiekopomnego Czynu

PODKREŚLILI, ŻE DZIEŃ 6-GO SIERPNIA UZNANY ZOSTAŁ PRZEZ SEJM POLSKI ZA NARODOWE ŚWIĘTO, KTÓRE WSZYSCY PRAWI POLACY OBCHODZIĆ POWINNI UROCZYŚCIE.

Do kasy Komitetu im. Józefa Piłsudskiego Nr. 1-szy wpłynęło na obchodzie $141.88

Onegdaj, w dniu 6-ym sierpnia, Polonja nowojorska, ta niezodrodna, karna córa Tej Wielkiej, Tej Prawdziwej, Tej Żywej, co nigdy nie zginie, obchodziła uroczyście największe swoje narodowe święto, wiekopomną rocznicę sierpniowego Czynu.

Serjeczna tułacza rzesza zebrała się na sali Domu Narodowego, aby przed wystawionym na estradzie, umajonym kwieciem portretem Naczelnika dusz polskich i serc polskich oddać poraz jedenasty z rzędu cześć Nieśmiertelnej Zasłudze.

Zebranie zagaił red. „Nowego Świata", ob. W. Bojan Błażewicz. W krótkiem, lecz jędrnem przemówieniu mówca podkreślił, że nie jest to żaden wiec partyjny, czy prywatny, lecz obchód rocznicy, uznanej przez Sejm Polski za polskie narodowe i państwowe święto.

„Musimy zawsze pamiętać" — mówił ob. Błażewicz — „że przecież Czyn sierpniowy był zaczątkiem zmartwychwstania naszej Ojczyzny. Nie ujmujemy nic z zasług tych wojaków i dyplomatów naszych, którzy później wszędzie gdzie tylko mogli, robili wszystko co mogli, aby przy służyć się Sprawie Polskiej, lecz On, nasz Naczelnik Piłsudski pierwszy wyniósł Sprawę Polską na ostrzach bagnetów i obwieścił światu niezłomną wolę narodu, że żyć chce i będzie. Gdyby nie wiekopomny czyn Naczelnika i Jego bahaterskiej drużyny, to bardzo możebne, że Polska zupełnie nie odzyskałaby niepodległości. To też aczkolwiek znaczenie Czynu sierpniowego znajduje z każdym rokiem coraz to większe zrozumienie w masach, tak w kraju, jak i na emigracji, rzeczą pożałowania godną jest, że dziś jeszcze nie wszyscy Polacy należycie go oceniają i odpowiednio rocznicę jego świętują".

Mówca przy końcu swego przemówienia wyraził życzenie serca, aby za rok już wszyscy Polacy bez względu na przekonania partyjne, wzięli udział w pamiętnej rocznicy i wzniósł trzykrotny okrzyk na cześć Naczelnika, który wszyscy obecni przy grzmocie oklasków powtórzyli z zapałem.

My, Pierwsza Brygada.

Sympatyczne tutejsze towarzystwo śpiewu „Echo" poraz pierwszy na ziemi amerykańskiej odśpiewało chórem bohaterską pieśń Legjonów p. t. „My, Pierwsza Brygada". Publiczność oklaskiwała śpiewaków tak gorąco, że uczuli się zmuszeni do powtórzenia kilku zwrotek, poczem po odśpiewaniu jeszcze jednej pieśni żołnierskiej, wystąpił z mową specjalnie na obchód ten przybyły z Cleveland prezes Złączonych Komitetów imienia Józefa Piłsudskiego, prof. Tomasz Siemiradzki.

Mowa prof. Siemiradzkiego.

"My, Pierwsza Brygada!" zaczął mówca i powiodłszy wzrokiem po zebranej publiczności, zapytał: „A czy zdajecie sobie sprawę, drodzy moi, z tego, że i tu na tej sali są obecni członkowie Pierwszej Brygady?. Może nie ci, którzy bezpośrednio krew przelewali w bohaterskich bojach, lecz ci, co od pierwszej chwili do ostatniej wytężali wszystkie swe siły, aby sprawę Niepodległości Polski popchnąć naprzód i idei tej służyli jak tylko mogli i umieli najlepiej, za co to Naczelnik udekorował ich sumarycznie krzyżem Pierwszej Brygady.

Mówca następnie odczytał pamiętny

ROZKAZ

Józefa Piłsudskiego wydany na Błoniach krakowskich w nocy z dnia 5-go na 6-y sierpnia roku 1914-go, i zaznaczył, że przedstawnie zwięzła a głęboka treść jego składa się z dwóch części, politycznej i gospodarczej.

Część polityczna mieści się w słowach, w których obwieszcza się światu, że Polska zrywa kajdany i przestaje być niewolnicą; część gospodarcza zaś zawiera zwrot, że wyzwalany kraj przechodzi na własność prawowitego swego gospodarza, Ludu Polskiego.

Rozkaz ten, równorzędny co do wartości swej z manifestem Kościuszki z roku 1794-go i odezwa mi rządu narodowego z roku 1863-go ma nad nimi tę wyższość, że rzeczywiście, choć połowicznie został wykonany, wprowadzony w życie. Rozkaz ten jednak, a w szczególności jego część druga, gospodarcza, sprawił, że tak wielką nienawiść do świetlanej postaci Naczelnika poczuły stare lotry, nocy dzieci. Tej części go spodarczej rozkazu nie mogła i do dziś dnia nie może zapomnieć Naczelnikowi endecja.

Twórca Legjonów w rozkazie swym w imieniu narodu wyraził jego niezłomną wolę stanowienia o własnych losach. Polityczna część tego rozkazu została wprowadzoną w życie i dlatego na portrecie widzimy Naczelnika uśmiechniętego, zadowolonego. Gorzej stoli rzecz się ma z gospodarczą częścią rozkazu. Ludowi rzucało się i rzuca do dziś dnia kłody pod nogi, starając się nie dopuścić, by był gospodarzem na własnej ziemi. Rozkaz ten dotychczas nie został spełniony i dlatego umieszczone pod portretem popiersie Naczelnika ma wyraz twarzy chmurny i gniewny.

Naczelnik narodu spełnił swą rolę polityczną i usunął się z widowni. Jako wielki Wódz wojenny może dziś nawet nie jest potrzebny. Stosunki międzynarodowe układają się tak, że Polska na jakich lat 15, a może i 25 zabezpieczona jest przed wojną z Moskwą i Niemcami.

Jeżeli i zanosi się dziś na jaką wojnę w Europie, to chyba tylko bolszewicko - brytyjską i o tę mówca codziennie kornie Pana prosi (powszechna wesołość na sali.) Gdyby jednak przyszło do wojny, w której i Polska wziętby udział, to z pewnością ci, którzy Naczelnika nienawidzą i usiłują zasługi Jego obniżyć, pierwsi zwrócą się do Niego z błagalną prośbą o pomoc, a On pomocy tej krajowi swemu nie odmówi.

Naczelnik, usunąwszy się z widowni politycznej, spełnia w dalszym ciągu swą wielką misję gospodarczą. Jest On uosobieniem demokracji we współczesnem, zachodnio-europejskiém znaczeniu tego słowa. Demokracja — ludowładztwo polega na absolutnej równości wszystkich wobec i prawa, 2) sumienia, 3) chleba.

Równość wobec prawa.

Równość wobec prawa istnieje w Polsce... na papierze. Na kartkach konstytucji. W praktyce jednak jest na każdym kroku gwałconą i potomkowie starożytnych rodów, oraz ludzie posiadający „plecy" mają wszystkie przywileje, których odmawia się człowiekowi z ludu. Winę oczywiście ponosi nie ten urzędnik, który gwałci konstytucję, lecz ci wyborcy, którzy takiego urzędnika wybierają na odpowiedzialne stanowiska. O tę równość wobec prawa w praktyce prowadzi walkę Naczelnik.

Równość wobec sumienia

Równość wobec sumienia polega na tem, aby Państwo nie miało nic wspólnego z żadną religją, nie faworyzowało ani popierało żadnej, aby istniał zupełny rozdział kościoła od państwa. (Oklaski). Jak przeciwny jestem temu — mówił mówca — aby religja rzymsko - katolicka zajmowała w Ojczyźnie naszej dominujące stanowisko, tak równie protestuję przeciw temu, aby jakakolwiek inna, protestancka, prawosławna, mahometańska, czy żydowska miała specjalne przywileje, bo zupełnie obojętną rzeczą jest, czy kardynał, czy rabin będzie okrakiem jechał na naszym prezydencie. (Wesołość na sali.) Jednemu i drugiemu wara od nawy rządowej. Rozdziału kościoła od państwa niema w Polsce, ale da Bóg, że będzie i o tę sprawę również walczy Naczelnik.

Równość wobec chleba.

A teraz... równość wobec chleba. O tę równość w Polsce pono najtrudniej. Przyciśnięci do muru reakcjoniści zgodzą się, aby konstytucja była przestrzegana. Klerykali, nie mając innego wyjścia, przystaną na rozdział kościoła od państwa. Najtrudniej jednak zdobyć tę nieszczęsną równość wobec chleba. Polska nie posiada wielkich kapitalistów, takich jakich widzimy na każdym kroku tu w Ameryce. Ale Polska ma wielkie połacie bogatej żyznej roli i lasów, które przedstawiają olbrzymie bogactwo, skoncentrowane w rękach nielicznych, pasożytnych jednostek, w czasie gdy rzesze biednego ludu głodują i masowo emigrują za chlebem do zamorskich krajów. Uprzywilejowanym w doczesne dobra jednostkom nie można się dziwić, że nie chcą dobrowolnie wyrzec się swych olbrzymich majątków. Są oni pod tym względem zupełnie logiczni. Natomiast trudno się dopatrzyć rozsądku w postępowaniu tych ludowców, którzy

(Ciąg dalszy na str. 5-ej.)

Jeśli masz szczęście, to
otrzymacie $5 w złocie
kupując bilet na
PIKNIK
TOWARZYSTWA ŚPIEWU
„ECHO"
i TOWARZYSTWA MUZYCZNEGO
„MONIUSZKO"
urządzony
w niedzielę 16-go sierpnia
w przestronnym, bogato zadrzewionym
ULMER PARKU
przy 25-ej Ave., w Brooklynie
Na bilecie jest numer, który Wam da wstęp wygrania jednej z trzech premji po $5 w złocie
Jeśli wygracie, będziecie mieli kilka dolarów na straty z przyjaciółmi, a no i bilet wasz nie będzie kosztował, bo i piątki można i bilet zapłacić, a morski wiatrek rzeźwić będzie Wam busie.

Tow. Brat. Pom. Wolnych Polaków i Tow. Marji Konopnickiej urządzają
WIELKI PIKNIK
połączony z rozmaitemi niespodziankami dla młodzieży i starszych
W NIEDZIELĘ, DNIA 9-GO SIERPNIA, 1925
W NATIONAL PARKU
91 Clinton ave., róg Willow ave., Maspeth, L. I.
POCZĄTEK O GODZINIE 2-EJ POPOŁUDNIU
MUZYKA DOBOROWA POLSKA — CENA BILETU 50 CENTÓW
DOJAZD DO PARKU: — Z New Yorku z Delancey Street wziąć Shuttle karę przez most, a potem wziąść Grand St. karę na rogu South 4-ej ulicy i jechać do Willow ave. Z 23-ej ulicy wziąść Ferry do Greenpoint, a potem wziąść Calvary Cemetery karę i wysiąść na Willow ave., Maspeth, L. I.

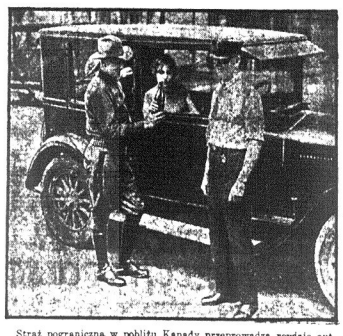

Straż pograniczna w pobliżu Kanady przeprowadza rewizję aut, jadących w kierunku Stanów Zjednoczonych. Płeć piękna nie stanowi wyjątku. Widzimy właśnie na naszej rycinie butelkę „silniejszej", którą pannica chciała przemycić do „suchych kontrów"

Notatki Kronikarza

Pewien rozmiłowany w młodem pokoleniu, spełniający różne kaprysy dzieciarni kontraktor z Brooklyna, znalazł się tydzień temu na Broadway przed sklepem z lalkami.

Przed oknem wystawowem, z noskiem spłaszczonym o szybę, stało sobie maleńkie, ośmioletnie może dziewczątko. Bogate, lśniące, złocistego koloru loczki padały na wątłe ramionka, odziane w szarą wyświechtaną szatkę, a niebieskie oczęta pożądliwie spoglądały na śliczne, gustownie ubrane laleczki.

Kontraktor zbliżył się do dziewczynki i, chcąc z nią zawrzeć znajomość, zagadnął ją przyjaźnie:

— Piękne laleczki, nieprawda?

— Śliczne! — odpowiedziała maleńka i, zarumieniwszy się, jak wisienka, dodała ze smutkiem: — Nigdy w życiu nie miałam jeszcze lalki!

— Nigdy? A ile ty masz lat? — zapytał kontraktor.

— Ośm—brzmiała odpowiedź.

— Żeby ośmioletnia dziewczynka nigdy nie miała jeszcze lalki!

Kontraktor zamyślił się. Toż w piersiach tego dziewczątka nie wątpliwie budzi się pierwszy przebłysk instynktu macierzyńskiego! A ma on sposobność zrobienia dobrego uczynku. Ująwszy dziecko za rękę, powiedział miękko:

— Chodź ze mną, mała. Kupię ci lalkę, prawdziwą dużą lalkę.

Weszli do sklepu, wybrali największą i najładniejszą lalkę, kontraktor zapłacił, a dziewczynka, obejrzawszy krytycznie swój nabytek, puściła się z nim pędem do domu, pozostawiając przed sklepem swego uśmiechniętego i naprawdę szczęśliwego dobroczyńcę.

* * *

Wczoraj kontraktor znów przybył z Brooklyna do New Yorku i ponownie znalazł się na Broadway przed tym samym sklepem z lalkami. Jakież było jego zdziwienie, gdy ujrzał przed witryną tę samą dziewczynkę, przyglądającą się pożądliwie lalkom. Kontraktor podszedł do niej, aby się zapytać, jak się miewa jej laleczka. Zwracając się do dziewczynki, powiedział przyjaźnie:

— Cóż, w ocinie pełno jest jeszcze laleczek?

Dziewczynka spojrzała nań nieśmiało i nie poznawszy go, powiedziała:

— Nigdy w życiu nie miałam jeszcze lalki!

Kontraktor zakaszlał i, nie mówiąc więcej ani słowa, poszedł sobie dalej.

Opowiadając dziś o tem zdarzeniu swemu przyjacielowi, kontraktor zawahał z zapałem:

— A swoją drogą rad jestem niezmiernie z tego, że kupiłem jej tę lalkę. Dziecko nigdy niema zawiele zabawek, choć przyznać muszę, że ta mała ładnie wyprowadziła mię w pole.

— Może jej ojciec jest właścicielem tego sklepu z lalkami—zauważył przyjaciel-cynik.

— Może... — odparł kontraktor i poczerwieniał jak burak.

TWIERDZI, ŻE ŻONA UCIEKŁA MU ZE STOŁOWNIKIEM

Zapewniała go zawsze, że uczucia jej względem młodzieńca są wyłącznie „macierzyńskie"

Policja stanowa poszukuje liczącą 48 lat panią Margaret Mc Killop, zarządczynię pensjonatu (boarding house) w White Plains i dwudziestoletniego Joseph'a Hass'a, który się u niej stołował.

Jej mąż Patrick McKillop jest przekonany, że parka ta ulotniła się razem, pomimo faktu, że pani McKillop wielokrotnie zapewniała go, że jej uczucia względem młodzieńca są wyłącznie „macierzyńskie".

Policjan stanowy H. A. Gray, który prowadzi dochodzenia w tej sprawie dowiedział się, że pani McKillop podjęła $700, jakie miała złożone w banku i że ostatnim razem widziano ją na stacji kolejowej w towarzystwie Hassa; oboje mieli wtedy ze sobą pakunki.

Opuszczony mąż, który żył ze swą żoną w ciągu 26 lat, twierdzi, że dwa tygodnie temu miał sprzeczkę z powodu Hass'a, i gdy wróciwszy wczoraj do domu, zauważył jej nieobecność, to w pierwszej chwili pomyślał sobie, że popełniła ona samobójstwo. Później jednak gdy się przekonał, że Hass ulotnił się również, zmienił zdanie i zawiadomił o wypadku policję. Nie mówi on nic, co zrobi, jeżeli policja zaaresztuje jego żonę w towarzystwie Hass'a.

Con Conran, znany kompozytor popularnych w Ameryce piosenek, zamierza ożenić się z przedstawioną na naszej rycinie Franciszką James, o ile, rzecz naturalna, uzyska rozwód od swej poprzedniej żony, aktorki Francine Larrimore

Chciał popełnić samobójstwo

Józef Czernowski, lat 61, zamieszkały przy 41 Seigel st., będąc chorym od dłuższego czasu, usiłował onegdaj popełnić samobójstwo przez zaczadzenie się gazem świetlnym i w tym celu podokręcał w domu wszystkie kurki.

Sąsiedzi, czując uchodzący gaz zawołali policjanta, który sprowadził ambulans ze szpitala św. Katarzyny. Dr. Marone po zastosowaniu środków ratunkowych, uratował życie staruszkowi.

PRZYPŁACIŁ ŻYCIEM BEZPŁATNĄ PRZEJAŻDŻKĘ W AUTOMOBILU

Liczący 22 lata Joseph Mossat, kelner zatrudniony w hotelu Castle na Long Beach, przypłacił onegdaj życiem bezpłatną przejażdżkę w automobilu.

Mossat szedł z innym człowiekiem szosą w pobliżu Long Beach i, zatrzymawszy nieznajomego automotilistę, poprosił go, by ich podwiózł do Freeport.

Nieznajomy przystał na to, lecz w jakiś czas potem automobil jego zboczył z drogi i zderzył się ze słupem telegraficznym. Mossat spadł do rowu z wysokości 20 stóp i zabił się na miejscu. Automobilista zbiegł.

ZAWIADOMIENIA

Ważne zawiadomienie

Zarząd Tow. Wzajemnej Pomocy Polskich Rzemieślników Budowlanych zawiadamia wszystkich członków, jakoteż i tych, którzy chcą wstąpić w szeregi naszej organizacji, ażeby się stawili na posiedzenie, które się odbędzie w sobotę, t. j. dnia 8go sierpnia, o godz. 8ej wieczorem na sali Polskiego Klubu Dem., 56 St. Marks Place. Z powodu ważnych spraw, obecność wszystkich członków pożądana. Aplikacje nowowstępujących członków mogą być wypełnione na posiedzeniu.

A. Wallas, sekr. koresp.

Wielki Piknik Towarzystw Śpiewu „Echo" i „Moniuszko"

Przypominamy naszym Czytelnikom, że w niedzielę, 16-go sierpnia w Ulmer Parku przy 25th ave., w Brooklynie, odbędzie się Wielki Piknik dwóch towarzystw śpiewu, „Echo" i „Moniuszko."

Wspólny komitet tych towarzystw nie szczędzi trudu i pracy, ażeby piknik ten uświetnić rozmaitemi niespodziankami, tak by wypadł po nad wszystkie inne, poprzednie.

Atrakcją tego wielkiego pikniku będzie oryginalna nowość. Rozgrywka trzech premji, każda po pięć dolarów w złocie.

Wszystkie bilety wstępu zaopatrzone będą numerami, zaś trzy z tych numerów będą wylosowane i jako najszczęśliwsze, wygrają premję po pięć dolarów w złocie, które będą natychmiast po wylosowaniu na pikniku wypłacone.

Niech zatem wszyscy miłośnicy i miłośniczki pikników przygotowują się na niedzielę, dnia 16-go sierpnia, gremjalnie do Ulmer Parku, przy 25-ej ave., w Brooklynie, gdzie dla miłośników zabaw różnego wieku będą odpowiednie niespodzianki i zabawy, zaś dla pań lubiących pląsy najlepsza polska muzyka przygrywać będzie do późnej nocy.

Niniejszem mamy zaszczyt za wiadomić wszystkich Obywateli zamieszkałych w wielkim New Yorku o tem, iż ci, którzy posiadają pierwsze papiery obywatelskie, a hamują zamiar wyjąć drugie papiery, proszeni są o zgłoszenie się do Klubu Demokratycznego, w każdy dzień od godziny 5ej do godziny 9ej wieczorem. Aplikację na pierwsze i drugie papiery obywatelskie wyrabiamy każdemu absolutnie bezpłatnie. Również wszyscy obywatele, którzy mają życzenie zasięgnąć jakiejś informacji w sprawach politycznych, proszeni są o zgłoszenie się do klubu w każdy wieczór, których udzielimy z największą przyjemnością.

Z poważaniem.
W. Maliński, sekr.
(6, 8, 10)

Spieszcie na Piknik Złączonych Towarzystw z Bronx

W niedzielę, 9-go sierpnia, br. w Escotter's parku w College Point, N. Y., odbędzie się piknik Złączonych Towarzystw z Bronx.

Zabawa zapowiada się świetnie. Kto chce naprawdę szczerze ubawić się, ten niechaj śpieszy do Escotter's parku w College Point, N. Y.

Możemy zaręczyć, że nie pożałujecie. Pamiętajcie: niedziela 9-go sierpnia.

W programie pikinkowym między innemi, przeprowadzona zostanie rozgrywka damskiego zegarka na rękę (wrist watch).

Cały dochód z pikniku przeznaczony został na rzecz oświatowej szkółki sobotniej w Bronx.

Cel piękny i szlachetny!

Spodziewamy się, że cała Polonja z Bronx i okolicy gremjalnie weźmie udział w niedzielnym pikniku w Escotter's parku.

Za Komitet:
T. Ruciński.
(8, 9)

Zatwardzenie
spowoduje cały szereg chorób. Nie lekceważcie taki stan.
SEVERA'S BALZOL
jest świetnym środkiem pomocniczym w niestrawności i na zatwardzenie. Znakomity wzmocniciel dla osłabionych ludzi.
Ceny: 50 a 85 centów.
Próbujcie najpierw w aptece.
W. F. SEVERA CO.
CEDAR RAPIDS, IOWA

SKANDYNAWSKO AMERYKAŃSKA LINJA
Wygodna i szybka komunikacja
NEW YORK — GDAŃSK—GDYNIA
Przez Kopenhagę.
NASTĘPNE ODJAZDA Z NEW YORKU
UNITED STATES . 26 Sierpnia
OSCAR II . . . . . 3 Września
FREDERIK VIII 15 Września
Obecna prawo imigracyjne umożliwia każdemu mieszkańcowi tutajsemu, nawet nie-obywatelowi amerykańskiemu odwiedzenie starego kraju i powrót do Stanów Zjednoczonych w ciągu roku.
Szyfkarty Trzeciej Klasy są taniejsze dla tych, co kupują w obie strony.
Szczegółowa informacje chętnie daje miejscowy agent lub jedno z głównych biur.
Scandinavian-American Line
27 Whitehall Street, New York
246 Washington Street, Boston
117 N. Dearborn Street, Chicago
123 S. Third Street, Minneapolis

JEDYNA PROSTA DROGA DO POLSKI
Następne odjazdy z New Yorku:
Okr. „ESTONIA" . . 11 Sierpnia
Okr. „LITUANIA" . . 1 Września
Okr. „ESTONIA" . . 22 Września
WPROST do GDAŃSKA
Cała droga wodą na tym samym okręcie. Rodzinna mowa na naszych okrętach
3-cia KLASA $196.50. Tam i napowrót $180.00 zaoszczędzając $44.50
2-ga KLASA $130.00. Tam i napowrót $243.00 zaoszczędzając $27.00.
Piękne i wygodne kajuty dla pasażerów 3-ej klasy, jak dla wielkich, tak i dla małych rodzin na 2, 4, 6 i 8 łóżek
JEDYNA BEZPOŚREDNIA LINJA I POSIADAJĄCA KONCESJĘ RZĄDU POLSKIEGO NA PRZEWÓZ PASAŻERÓW Z POLSKI
Baltycko-Amerykańska Linja, 9 Broadway, New York
Tu się zgłaszać lub do własnych agentów

KALENDARZYK ZABAW

16 Sierpnia. Piknik Tow. „Śp. „ECHO" i Tow. Muzycznego „MONIUSZKO" w Ulmer Parku, przy 25 ave., w Brooklynie, N. Y.
19 września. Wielki Bal Tow. „Kółko Przyjaciół" w Domu Narodowym, 19 — 22 St. Marks Place
19 września. Koncert i Bal Tow. Śpiewu „WANDA", w Domu Narodowym, 705 — 707 Courtland AVE., Bronx, N. Y.
27 Września Wieczorek Familijny Tow. Staszica w Domu Narodowym 19-23 St. Marks Place w New Yorku

TRZEJ MUSZKIETEROWIE

ALEKSANDER DUMAS — POWIEŚĆ HISTORYCZNA Z XVII WIEKU

(Ciąg dalszy).

Burza, szalejąca w jej duszy, potęgowała jej energję w dwójnasób; rozwaliłaby w tej chwili mury swego więzienia, gdyby ciało jej choćby przez chwilę posiadło moc, równą potędze ducha.

Oprócz tego pobudzało ją jeszcze do czynu wspomnienie kardynała. Cóż mógł pomyśleć, co powiedzieć o jej milczeniu ten niedowierzający, pełen obaw, podejrzliwy człowiek? A przecież on właśnie był nietylko jedynem jej oparciem, jedynym opiekunem w teraźniejszości, lecz, co ważniejsze, głównem narzędziem powodzenia i pomsty na przyszłość. Znała go dobrze i wiedziała, że po powrocie z bezowocnej swej podróży, chociażby najokropniejsze rzeczy opowiadała o swem więzieniu i przebytych katuszach, kardynał odpowie jej z szyderczym spokojem sceptyka, potężnego władzą i genjuszem: „Nie trzeba było dać się podejść!"

Milady odpychała tedy od siebie wszelki cień słabości, powtarzając w myślach nazwisko Feltona i skrzepiając ducha tem jedynem światełkiem, przenikającem w głąb piekła, w jakie się dostała. I niby wąż, zwijający i rozwijający swe pierścienie, aby się przekonać o ich sile, już w myślach spowiła Feltona tysiącem więzów swej pomysłowej wyobraźni.

Lecz czas upływał, mijała godzina po godzinie, a każde uderzenie spiżowego młotka zegaru odbrzmiewało ostro w sercu uwięzionej. O godzinie dziewiątej przyszedł, jak zwykle, lord Winter. Nie miał snadź dzisiaj ochoty do rozmowy, gdyż przez cały czas odwiedzin milczał. Obejrzał tylko okno i kraty, opukał posadzkę i ściany, zbadał kominek i drzwi pokoju, a na odchodnem rzekł:

— No, jestem spokojny, że mi tej nocy nie umkniesz.

O godzinie dziesiątej milady rozpoznała na kurytarzu kroki Feltona, który czynił przegląd straży. Zresztą, choć nienawidziła go i pogardzała bezsilnym tym fanatykiem, jednak odgadywała teraz zwykle jego obecność, jak kochanka odgaduje obecność wybrańca swego serca.

Felton, przeszedłszy się po kurytarzu, odszedł, nie zaglądając tym razem do jej pokoju.

Nastąpiła wreszcie północ, a wraz z nią zmiana straży. Od tej chwili milady oczekiwała niecierpliwie nadejścia Feltona. Jakoż po upływie dziesięciu minut posłyszała jego kroki.

Podszedł do pełniącego straż żołnierza i rzekł:

— Pod żadnym pozorem nie oddalaj się od tych drzwi. Pamiętaj, że poprzedniej nocy milord ukarał żołnierza, który na chwilę opuścił swój posterunek, i nie usprawiedliwiło go nawet to, że ja sam podczas jego nieobecności stanąłem na straży.

— Wiem o tem — odpowiedział żołnierz.

— Zalecam ci jak największą baczność. Ja sam — dodał — wejdę jeszcze raz do pokoju tej kobiety, gdyż wiem, że nosi się z samobójczemi zamiarami, i mam rozkaz czuwania nad nią.

— Dobrze! — szepnęła milady. — Surowy purytanin zaczyna kłamać.

Żołnierz w odpowiedzi na oświadczenie Feltona zaśmiał się głośno.

— Do licha, mój poruczniku! — rzekł, — rozkazy tego rodzaju nie są nieszczęściem, zwłaszcza, jeżeli milord polecił ci otoczyć ją opieką nawet... w łóżku.

Felton zarumienił się. W innych okolicznościach za podobne żarciki byłby złajał żołnierza, — ale nieczyste sumienie odzywało się w nim nazbyt głośno, by usta odważyły się przemówić.

— Bądź gotów na moje zawołanie — rzekł, — a gdyby kto nadchodził, zawiadomisz mnie.

— Dobrze, poruczniku — odparł żołnierz.

Gdy Felton wszedł do pokoju, milady powstała z krzesła.

— Jesteś więc — rzekła.

— Przyrzekłem, że przyjdę — odpowiedział Felton, — i dotrzymuję słowa.

— Ale przyrzekłeś mi jeszcze coś innego.

— Co? na Boga! — zawołał młody człowiek, który, mimo panowania nad sobą, uczuł, że kolana chwieją się pod nim, a zimny pot występuje na czoło.

— Przyrzekłeś, że przyniesiesz mi nóż i po naszej rozmowie pozostawisz mi go na chwilę...

— Nie mów pani o tem — rzekł Felton. — Niema tak rozpaczliwego położenia, któreby usprawiedliwiało stworzoną przez Boga istotę do odebrania sobie życia. Zresztą zastanowiłem się i przyszedłem do wniosku, że nie mogę obciążać mego sumienia takim grzechem.

— Ach! zastanowiłeś się! — odrzekła milady, siadając na krześle i uśmiechając się pogardliwie. — I ja namyśliłam się także.

— Jakto?

— Namyśliłam się, że nie mogę nic wyznać człowiekowi, który nie dotrzymuje danego słowa.

— Boże mój! — szepnął Felton.

— Możesz pan odejść — oświadczyła milady; — nic panu nie powiem.

— Oto nóż! — rzekł Felton, wydobywając z kieszeni broń, którą, stosownie do przyrzeczenia, przyniósł z sobą, lecz którą wahał się oddać do rąk uwięzionej.

— Daj go pan — zawołała milady.

— Co pani zamierzasz z nim uczynić?

— Ręczę honorem, że oddam go panu w tej chwili; położysz go pan na stole, i pozostanie tutaj pomiędzy tobą a mną.

Felton podał broń. Milady obejrzała rękojeść i końcem palca zbadała ostrze.

— Tak — rzekła, oddając nóż młodemu oficerowi, — to wcale piękna i dobra stal... Widzę teraz, że jesteś mi przyjacielem, Feltonie.

Oficer wziął nóż i położył na stole.

Milady, widząc to, skinęła z zadowoleniem głową.

— A teraz słuchaj — powiedziała.

Zalecenie to było niepotrzebne, gdyż młody oficer stał przed nią i gorączkowo wyczekiwał, co mu powie.

— Feltonie! — mówiła milady z powagą i melancholją, — cobyś uczynił, gdyby twoja siostra, córka twego ojca, opowiedziała ci taką smutną historję:

„Młoda jeszcze i na nieszczęście piękna, wpadłam w zastawione na mnie sidła, lecz oparłam się; otoczono mię matnią niegodziwości i gwałtów, lecz nie ugięłam się; gdy wzywałam na pomoc Boga, którego czczę, wyszydzano mi go, jak również wyszydzano wiarę moją, lecz i to mię nie zachwiało; niema zniewagi, którejby nie oszczędzono, a gdy i to nie zdołało zbrukać mej duszy, postanowiono ciało moje znieslawić nazawsze przez obezwładnienie mię...

Milady przerwała, i smutny uśmiech przemknął po jej wargach.

— I cóż uczyniono? — zapytał niecierpliwie Felton.

„Otóż, nie mogąc złamać mego oporu jawnie, postanowiono go sparaliżować podstępem. Pewnego wieczoru domieszano do wody silnego narkotyku. Zaledwie spożyłam skromny posiłek, ogarnęła mię dziwna jakaś ociężałość. Chociaż nie podejrzewałam jeszcze wówczas nic złego, jednak opanował mię strach, i usiłowałam walczyć z sennością. Powstałam, chciałam podbiec ku oknu, by wezwać pomocy, lecz nogi odmówiły mi posłuszeństwa. Zdawało mi się, że powała spada na moją głowę i przytłacza ją swym ciężarem. Wyciągnęłam ręce, chciałam mówić, ale z ust moich wydobywały się jedynie dźwięki bez treści. Ogarnęło mię wreszcie nieprzeparte odrętwienie, więc usiadłam na krześle, czując, że w przeciwnym razie runę na ziemię; ale i ta podpora okazała się niebawem dla mych słabnących członków niedostateczną: upadłam na kolano, potem na oba. Chciałam w modlitwie szukać ratunku, ale język mój był jakby zkołowaciały; Bóg widocznie opuścił mię w owej chwili. Runęłam na posadzkę, stając się ofiarą snu, twardego, jak śmierć.

„Nie wiem nic, ile czasu upłynęło i co się ze mną działo podczas tego snu; jedno tylko przypominam sobie: obudziłam się w okrągłym, zbytkownie urządzonym pokoju, do którego światło dnia wpadało przez okno w suficie. Zresztą nie było wcale widać drzwi wchodowych; rzekłbyś, wspaniałe więzienie.

„Przez długi czas nie mogłam sobie zdać sprawy ani z tego, gdzie się znajduję, ani z wszystkich opowiedzianych dopieroco szczegółów. Nadaremnie umysł mój walczył, aby rozproszyć męczące mroki tego snu, z którego nie mogłam się otrząsnąć.

(Ciąg dalszy nastąpi).

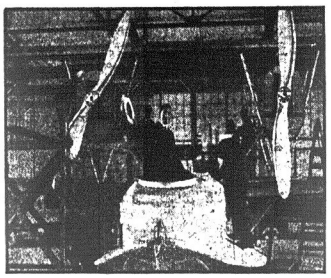

Sekretarz marynarki Curtis D. Wilbur ogląda nowy amerykański aeroplan, który tymi dniami wyruszy w drogę z Los Angeles do wysp hawajskich

WIADOMOŚCI Z NEW JERSEY

BAYONNE

Odezwa do całej Polonji tutejszej

Koło 87-me Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie" powzięło inicjatywę urządzenia wraz z całą Polonją tutejszą uroczystego Obchodu Sierpniowego, który się odbędzie w niedzielę, 9-go sierpnia, br. o godzinie 2-ej po południu w Auditorium Szkoły Publicznej No. 2-gi przy 26-ej ulicy Broadway i Avenue C.

Ob. Yolles (Włóczęga) Redaktor Telegramu Codziennego, kapitan armji amerykańskiej, a później polskiej ob. Stanisław Gutowski z Newarku i Mecenas Kazimierz Tokarski z Bayonne wygłoszą do uroczystości tej odpowiednie mowy, program będzie bardzo urozmaicony i najwybredniejszych nawet zadowoli.

Bracia i Siostry! Pamiątka Czynu Sierpniowego, Pamiątka odrodzenia Ojczyzny naszej kochanej z kajdan niewoli przez Dziadka naszego Marszałka Józefa Piłsudskiego wraz z garstką Zatraceńców Legjonów w dniu 6-go Sierpnia 1914-go roku przyświeca nam jak najpiękniejsza Zorza Poranna i rocznica Czynu tego jest i będzie dla nas Polaków wielkiem świętem, a więc stawcie się wszyscy, jak jeden i uczcijmy razem wszyscy to wielkie święto polskie 9-go sierpnia, jak na prawych Polaków przystało.

Za Zarząd Koła 87-go P. S. L. „Wyzwolenie"

Jan Wł. Manowarda, prez.
Józef Słobodzian, sekr.

PASSAIC
Obchód Sierpniowy

Uroczysty Obchód Sierpniowy odbędzie się w sobotę dnia 8-go sierpnia, b. r. na sali ob. J. Maciąga pn. 40—3cia ul., w Passaic, N. J.

Program:

1) Otwarcie Obchodu.
2) Muzyka ob. Jana Szczygła.
3) Mowa ob. A. Rysieckiego z Bayonne, N. J.
4) Chór im. Jana Galla „Pieśń Rycerska".
5) Deklamacja — mały E. Tabór.
6) Śpiew pp. Władzia Rakowska i Józia Arciszewska.
7) Śpiew dzieci.
8) Deklamacja ob. F. Łukomski.
9) Mowa — ob. F. Latawiec.

* * *

Stańmy do apelu!
Polacy!

Dawno tęskniliśmy do wolności i modliliśmy się o wojnę powszechną.

Marzenia ojców naszych i tęsknoty nasze spełniły się dzięki nadludzkim wysiłkom i bohaterskim czynom nieustraszonych strzelców pod wodzą nieśmiertelnej sławy Komendanta Józefa Piłsudskiego.

Szare Rycerstwo, Żołnierzyki nasze związali ten wielki szmat naszej Ziemicy z chwałą polskiego imienia.

Ci, którzy przetrwali, stanowią żelazną podporę armji polskiej, zahartowani, silni, pełni przeświadczenia o spełnieniu obowiązku wobec Macierzy, wobec nas samych i przyszłych pokoleń.

Ci zaś, co legli w żołnierskiej zimnej i samotnej mogile, to kamienie przez Boga rzucane na szaniec.

Ci uświęcili swoje czyny krwią swoją własną, przelaną za wolność!

Oni sami uświęcili swoje czyny i my — ani Im nie dodamy nic więcej, ani nie wolno nam uszczknąć z Ich wawrzynów.

Cześć Legjonom!

Niech żyje Twórca Armji Polskiej, Józef Piłsudski!

KOMITET.

Uwaga Towarzysze!

Posiedzenie administracyjne Oddz. Ossowskiego Z. S. P. odbędzie się w sobotę, dnia 8-go sierpnia, o godz. 5ej wieczór, w Domu Ludowym Polskim przy Monroe ulicy. Obecność każdego członka jest pożądana, ponieważ mamy ważne sprawy do załatwienia.

W. Jarmuła, sekr.

Do Polonji!

Staraniem Dyrektorjatu Domu Ludowego Polskiego w Passaic, N. J., odbędzie się wielka zabawa letnia na świeżem powietrzu w Regina Park, West Paterson, N. J. w niedzielę dnia 9 sierpnia, br. Zbiórka gości w Domu Ludowym Polskim, skąd wyjazd busami do parku o godz. 9ej, 10 i 11ej rano. Bilet na przejazd i wstęp na zabawę tylko 50 centów od osoby, od dzieci 15 centów. Orkiestra pierwszorzędna będzie przygrywać. Mamy zatem niezłomną nadzieję, że Szan. Polonja poprze nasze starania, a tem samem sprawę D. L. P. i licznie przybędzie na tę zabawę, a dyrektorjat dołoży starań, aby każdy uczestnik był zadowolony pod każdym względem. Bufet będzie na miejscu, a więc wszyscy stawmy się na zabawę Domu Lud. Pol.

(8, 9)

NEWARK

Piknik Sokoła Polskiego Gn. 17-go

W sobotę, dnia 8-go sierpnia od będzie się doroczny piknik Sokoła Polskiego, Gn. 17-go, w Polskim Parku przy Speedway Ave. i 16ej Ave., w Irvington, N. J.

Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry: jedna polska, druga amerykańska. Wszyscy ubawią się jak nigdy przedtem. Nadto, będą kontesty atletyczne o cenne nagrody, zabawy towarzyskie itp.

Komitet zaprasza całą Polonję newarską i okoliczną.

KALENDARZYK ZABAW

8 Sierpnia. Piknik. Gniazda 17go w Polskim Parku, przy Speedway i 16-ta Ave., Irvington. Początek o godzinie 4-ej wieczorem.
9 sierpnia piknik Klubu Polsko-Demokratycznego w Jersey City, 3 Wardy, grupy 3 Stow. Synów Polski, w Washington Grove Parku.

JUTRO! JUTRO! JUTRO!
BAYONNE, N. J.
OBCHÓD SIERPNIOWY
odbędzie się
W SZKOLE PUBLICZNEJ na 26-ej ulicy
Przemawiać będą: ob. P. YOLLES i Kap. ST. GUTOWSKI.
Początek o godzinie 3-ej po południu.
WSTĘP WOLNY!

LISTY DO REDAKCJI

W rubryce niniejszej umieszczamy Głosy Czytelników „Nowego Świata".

W sprawach politycznych i w sprawach społecznych, w sprawach wielkich i małych z życia codziennego, każdy z naszych czytelników i czytelniczek może napisać list do redakcji, który o ile będzie odpowiadał warunkom redakcyjnym, zostanie umieszczony.

1. List ma być krótki i zwięzły, nie więcej niż trzydzieści wierszy jednoszpaltowego druku.
2. List musi być pisany na jednej stronie papieru, atramentem i czytelnie.
3. Tylko głosy omawiające kwestje publiczne będą uwzględniane. Z kwestjami osobistej natury pójdą do kosza.
4. Ton listów do redakcji musi być umiarkowany. Wszelkie ostre wyrażenia i drastyczne słowa, są wykluczone.

Czytałem niedawno w nowojorskim "Times'ie" oświadczenie słynnego hiszpańskiego pisarza Blasco Ibazena, ze antysemityzmu dlatego nie ma w Hiszpanji, ponieważ "Hiszpanja w trzech czwartych jest żydowską." Zaciekawiła mnie ta opinja, pochodząca od tak poważnego autorytetu, z tego względu, że stale powtarzana jest wersja, jakoby Hiszpanja upadła dlatego, bo przed kilkuset laty wydaliła ze swego państwa ludność żydowską.

Pan Ibanez dowodzi, że w chwili wydania edyktu w roku 1492 przez królowę Izabellę, w Hiszpanji znajdowało się około dwóch miljonów Żydów. Tylko 260,000 według danych urzędowych wyjechało z Hiszpanji. Reszta przyjęła katolicyzm i pozostała, a w każdym razie miljon ludności żydowskiej zasymilował się z ludnością miejscową, w której skład wchodziły zresztą najrozmaitsze narodowości jak Rzymianie, Goci, Saraceni, Berberowie i t. p.

Piszę to dlatego, bo irytuje mnie ciągłe przypominanie przez niektórych publicystów amerykańskich, a przedewszystkiem p. A. Brisbain'a, że Hiszpanja pozbywając się "zdolnych sił żydowskich, skazała siebie na zagładę".

Zamiana religji, nie mogła usunąć właściwości rasowych i te pozostały. Czyżby więc Żydzi byli "zdolni", jeżeli zachowują swoje ghetta i odrębność religijną?

Uwagi pana Ibaneza są w każdym razie ciekawe i dla badaczy "kwestji żydowskiej" w Polsce.

Inż. W. MASŁOWSKI.

N. Y. City, 6 Sierpnia, 1925.

Wiadomości z Polski

POBORY URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH

WARSZAWA.—Od pierwszej chwili odrodzenia Rzeczypospolitej, sprawa uposażeń służbowych urzędników stała się problemem, nietylko związanym z administracją państwową, ale i z całością społecznego i ekonomicznego życia kraju. Z jednej bowiem strony tylko dobrze płatni urzędnicy mogą dać rękojmię dobrej administracji, z drugiej zaś strony rodzaj stopy życiowej wielkiej rzeszy funkcjonarjuszów państwowych kształtuje odpowiednio strukturę życia kulturalno-społecznego, równocześnie zaś wpływa w znacznej mierze na rodzaj i ilość konsumcji, oddziaływując w ten sposób bezpośrednio na popyt i ceny.

Wszystkie rządy Rzeczypospolitej musiały się liczyć z temi faktami. Masa urzędnicza przedstawiała się nietylko jako armja administracji, lecz także jako objekt polityki gospodarczej.

Żywioł urzędniczy jak w całej Europie, tak i u nas był do pewnego stopnia ofiarą konieczności państwowych i sytuacji gospodarczej. Zarobki przez szereg lat były stale niewystarczające, a i do dziś dnia odbiegają jeszcze od norm przedwojennych, ustalonych długą praktyką, jako najbardziej celowych.

Ciekawą jednak i wiele mówiącą jest statystyka poborów urzędników państwowych w Polsce, w ostatnich latach, oparta o cyfry, poprawione odpowiednio wedle wartości realnej poborów, wyrażonej w jednostkach teoretycznych, równych 1 złotemu z przedwojenną siłą nabywczą, określoną według kosztów utrzymania.

Pobory obliczone w ten sposób przedstawiają się jak następuje:

Rok	W złotych	Wart. realna	%
1921	63.84	99.02	50
1922	91.05	169.64	86
1923	96.58	142.70	72
1924	248.06	188.16	95
1925	297.50	197.07	100

Z zestawienia tego wynika, że pobory urzędnicze najniższe były w r. 1921, później zaś wzrastały, w r. 1923 przy katastrofalnym spadku waluty obniżyły się znowu ogromnie. Największą wysokość osiągnęły w lutym r. 1924, we wrześniu tegoż roku spadły do 92%, od stycznia zaś br. trzymają się na poziomie 98—101%.

Za stabilizacją waluty nastąpiła więc i stabilizacja wysokości uposażeń. Aczkolwiek nie są one jeszcze zadowalające, to jednak cyfry podane wskazują, że świat urzędniczy ma już za sobą najgorsze okresy pogarszania się warunków ich bytu.

Dr. BRYAN
826 East 17th Street, New York City
pomiędzy First i Second Avenue
Leczy chroniczne choroby kobiet, narów, nerek i pęcherza.
Męczyzna wyłącznie.
GODZINY:
Od 8-ej rano do 8-ej wieczorem.
W niedzielę od 9 rano do 1 po poł.

Telefon. Orchard 1523
JÓZEF HALICKI, M. D.
Lekarz
GODZINY:
od 12 do 2 po południu
od 6 do 8.30 wieczór
w niedzielę do 1 po południu
211 East 10th Street, New York City

Telefon. Caledonia 9277.
Dr. Antoni S. Bogatko
LEKARZ
120 East 34th Street, New York, N. Y.
GODZINY:
Od 1 do 2 po południu
Od 5 do 7 wieczorem

POLSKA LECZNICA
Dr. Michał A. Iogolewicz
POLSKI LEKARZ
86 Second Avenue, New York City
SPECJALNOŚĆ
Leczenie elektrycznością i djagnozą za pomocą Promieni "X."
GODZINY PRZYJĘĆ:
10 do 1 przed południem i
5 do 8 wieczorem.
W niedzielę podług umowy.
Telefon, Dry Dock 8288

Telefon, Watkins 5741
AKUSZERKA
Mówi po polsku
Trzydziści lat praktyki
MRS. VOSAMLO
158 West 24th Street,
blisko Seventh Avenue
Wynagrodzenie Minimalne.

AKUSZERKA — MASSEUSE
praktykowała w
ZHITOMIR BIRTH HOSPITAL
KIEFF ZAUTZEFF HOSPITAL
B. E. SHMULENSON
271 E. Broadway, 1 piętro, New York
Tel. Orchard 8181
SŁUSZ PORADĄ I POMOCĄ

LICZĄ ONE NA WAS.
Małe dzieci nie mają same sobie poradzić! Gdy cierpią na zatwardzenie, nie wiedzą czego im trzeba.
Naszy to do Was, Matki! Uwzajcie za niemi baczniej. Dbajcie o to, aby miały regularne wypróżnienie codzienne. A przy najmniejszym znaku zatwardzenia, dajcie im BABINO—Najlepszy przyjaciel dzieci. Dzieci lubią ją. Proszę o więcej. Działa szybko, przyjemnie i pewnie.
35 centów w aptekach lub wprost z laboratorjum.
F. AD. RICHTER & CO.,
104-114 So. 4th St. Brooklyn, N. Y.

Nowy Świat

Published Daily and Sunday by the NOWY ŚWIAT PUBLISHING CO. INC.

MEMBER A. B. C.

M. F. WOJCIEŻYNEK, Publisher and President
W. B. BLAKEWICZ, Editor

Dziennik wydawany przez Spółkę Wydaw. „Nowy Świat", Inc.

Entered as Second Class Matter, March 31st, 1924, at New York Post Office, New York, N. Y.

SUBSCRIPTION RATES (Outside of New York City)	PRENUMERATA (Na Prowincji)
Daily Excluding Sunday	Codziennie z wyjątkiem niedzieli
One Year $5.00	Rocznie $5.00
Six Months 3.00	Półrocznie 3.00
Sunday Only	W niedzielę tylko
One Year $2.00	Rocznie $2.00
Six Months 1.50	Półrocznie 1.50
Daily and Sunday	Codziennie i w niedzielę
One Year $7.00	Rocznie $7.00
Six Months 4.00	Półrocznie 4.50

NEW YORK CITY	W NEW YORKU
Daily Excluding Sunday	Codziennie z wyjątkiem niedzieli
One Year $6.00	Rocznie $6.00
Six Months 4.00	Półrocznie 4.00
Sunday Only	W niedzielę tylko
One Year $2.00	Rocznie $2.00
Six Months 1.00	Półrocznie 1.00
Daily and Sunday	Codziennie i w niedzielę
One Year $10.00	Rocznie $10.00
Six Months 6.50	Półrocznie 6.50

MAIN OFFICE:
24 UNION SQUARE, NEW YORK, N. Y.
(Fourth Avenue, między 15th i 16th Streets)
Telephone: Stuyvesant 4493

BROOKLYN BRANCH:
556 Manhattan Avenue
Telephone Greenpoint 0923

WRZASKI PRUSAKÓW

"Polska zdołała zantagonizować swoich potężnych sąsiadów, Niemcy i Rosję" — pisze korespondent nowojorskiego „World'a" z Berlina, Samuel Śpiewak. „Brutalne wydalanie Niemców z Polski — woła ten jegomość — wywołuje fale nienawiści, które można porównać do nienawiści Niemców do Francji..."

Minister spraw zagranicznych Rzeszy Stresemann oświadczył w Reichstagu, że polityka polska jest polityką nienawiści i że pertraktacje w Warszawie w kwestji wzajemnego wydalania Niemców i Polaków nie będą prowadzone, ponieważ „byłyby poniżeniem godności rządu niemieckiego".

A berliński „Lokal Anzeiger", publikuje jednocześnie „prawdziwe" wiadomości o sytuacji na granicy polsko - rosyjskiej, gdzie według pisma tego stoją przeciw sobie armje obu państw i Bolszewicy licząc na to, że Francja zajęta jest w Marokku, gotują się do ataku na Polskę.

Takie oto wiadomości idą z Berlina — Niemcy nietylko podnoszą wrzask z powodu rzekomo brutalnego wydalania ich landsmanów z Polski, ale usiłują wywołać wrażenie w świecie, iż Polsce grozi wojna nie ze strony ich, ale ze strony Moskwy.

Kłamliwe te z gruntu i alarmujące wieści, jak już pisaliśmy ubiegłego tygodnia, znajdują chętnych kolporterów w Ameryce. Prasa amerykańska, jeszcze raz to zaznaczamy, nie była zupełnie przygotowana ze strony polskiej i przeważnie uwierzyła fałszom niemieckim. Do tego stopnia dziennikarze amerykańscy nie orjentują się w sytuacji, że kilka pism, a między niemi redakcja "The Literary Digest", zwróciły się wczoraj do nas bezpośrednio o rzeczowe i dokładne informacje. Ze zdumieniem dowiedziały się te pisma, że cała sprawa wydalania Niemców z Polski jest sprawą najzupełniej legalną i że ostatecznie rozstrzygnięta przed rokiem w Lidze Narodów, została przyjęta i podpisana przez rząd Rzeszy niemieckiej. Z większem jeszcze zdumieniem dowiedziały się te pisma, że umowa jest obustronna i obowiązuje tak Polskę, jak i Niemcy, bo redaktorzy ich chwytając depesze i korespondencje berlińskie byli pewni, że Polska wydala Niemców jedynie z zemsty i tylko z Górnego Śląska z powodu wojny celnej, która wybuchła pomiędzy obu państwami. Łatwo jest tedy zrozumiałem, że rzadko znaleźć można artykuł redakcyjny w prasie amerykańskiej, któryby ujął kwestję rozsądnie i opierał się na rzeczywistych faktach.

Jeden z takich nielicznych artykułów, czytamy w Newark Evening News", jednem z najpoważniejszych dzienników w stanie New Jersey, w wydaniu z dnia 5 b. m.:

„Gdzie rozgoryczenie międzynarodowe powoduje taką sytuację, jaką mamy dzisiaj na granicach polsko-niemieckich, znajdą się zawsze propagandziści, który usiłują podnieć opinję neutralną. Prasowi agenci międzynarodowi, wyszkoleni w propagandzie wojennej, dotychczas zawód swój uprawiają. Bezstronne studjowanie depesz z Schneidenmuhle (Piła) wywołują wrażenie, że zacierpienia Niemców wydalanych z Polski, odpowiedzialnym jest rząd pruski.

Obie republiki zgodziły się przed rokiem na artykuły umowy o prawach mniejszości narodowych i decyzje Ligi Narodów, w sprawie wymiany swoich obywateli.

Ani słowa skargi niema od polskich emigrantów, których przyjmuje do swego kraju rząd polski, przygotowując dla 12,000 rodzin mieszkania i jakąś pracę.

Niemcy wysyłani z Polski, z powodu usiłowań Ligi, ażeby granice państw można było utrzymać etnograficznie, gdzie ostre wyrównania geograficzne są niemożliwe, śpią na słomie w starych budynkach koszarowych, zagrożeni chorobą i przejęci obawami pożaru.

Jeżeli cierpią oni na ziemi niemieckiej, gdzie spodziewano się ich od sierpnia 1924 roku, są dane, że błąd nie pochodzi ze strony Polski. I kiedy propagandziści teutońscy grzmią przeciw „deportacji", hałas osobliwie zagłusza naiwne oświadczenie gubernatora von Bjelowa, że OBÓZ KONCENTRACYJNY CELOWO ZOSTAĆ NIE URZĄDZONY, BO W PRZECIWNYM RAZIE DEPORTOWANI ZATRZYMALIBY SIĘ W NIM, ZAMIAST SZUKAĆ MIESZKAŃ I PRACY.

W żadnym jednak razie zamiana obywateli NIE ŁAMIE PRAWA WŁASNOŚCI. Umowy graniczne wyraźnie zabraniają deportowania właścicieli ziemskich. Niemcy i Polska poprostu wysyłają swoją ludność cudzoziemską do krajów, których są obywatelami.

Ciężar większy jak się zdaje spada na Niemców, PONIEWAŻ SĄ ONI GŁÓWNIE POTOMKAMI RODZIN PRUSKICH, WYSYŁANYCH DO POZNAŃSKIEGO PODCZAS USIŁOWAŃ KOLONIZOWANIA ZIEM POLSKICH PRZEZ CESARSTWO NIEMIECKIE WÓWCZAS, GDY MASOWA DEPORTACJA POLAKÓW ODBYWAŁA SIĘ BEZ PROPAGANDY PRASOWEJ.

Polacy zaś, którzy są wydalani obecnie z Niemiec, są to przeważnie górnicy i ich rodziny, sprowadzani przez Francuzów do kopalni węgla w Ruhr, a pozostawieni na mieliźnie po ewakuacji Ruhry, przed kilku dniami przez wojska francuskie i belgijskie.

Nie mieli oni czasu na zżycie się z nowemi warunkami i witają z zadowoleniem bezpłatny przejazd do rodzinnego kraju".

Pismo newarskie, wiernie, rozsądnie i uczciwie kwestję postawiło. Zrobiłyby to napewno inne pisma amerykańskie, gdy by były sprawnie i wczas informowane ze strony Polski.

Ale polska propaganda liczy jak się zdaje tylko na „Cuda nad Wisłą", albo nad Hudsonem... To ośmiela tego rodzaju krypto - bolszewickie organy jak „The Nation", które wrzaski pruskie biorą za dobrą monetę, szkalując brutalnie Polskę.

wb.

KURTYNY Z DYMU — DLA TEATRÓW PRZYSZŁEJ WOJNY

Dyplomaci prześcigają się w oracjach na cześć pokoju powszechnego, a tymczasem uczeni chemicy w laboratorjach utrzymywanych przez rządy różnych państw, pracują i to bardzo owocnie ku pożytkowi przyszłej wojny. W Waszyngtonie odbył się w tych dniach olbrzymi pokaz najnowszego wynalazku, który będzie przychodził z pomocą działaniom wojsk Stanów Zjednoczonych. Jest nim kurtyna z dymu, która w razie potrzeby osłoni ruchy całej armji lub floty.

Materjał do takiej kolosalnej zasłony zmieścić się może w niewielkiej skrzynce, którą lotnik z łatwością udźwignie i zabierze ze sobą na wysokości. Z aeroplanu uskuteczni się rozwieszenie — kurtyny.

Widzowie, spoglądający z dołu na tę czynność, ujrzą najpierw wytrysk gęstej mgły białej. Mgła ta stopniowo roztoczy się jak wachlarz potworny i opuszczać się pocznie ku ziemi. Nie rozproszy się w powietrzu; przez czas dość długi utrzymywać się będzie sztywno, jak rozpięta na drutach, ukrywając całą przestrzeń miasta, armji albo odcinek morski z flotą bojową przed okiem nieprzyjaciela. Doświadczenie przeprowadzone w Waszyngtonie wykazały ten cały przebieg dokładnie.

Składniki owego gęstego i sztywnego dymu są tajemnicą państwową. W innych krajach laboratorja rządowe również wytwarzają swoje kurtyny.

W wojnie przyszłej rzecz będzie polegała na tem, kto zdoła wcześniej zapuścić zasłonę swego teatru. Lecz kurtyna dymna po upływie pół godziny dotknie powierzchni ziemi, jak olbrzymi kobierzec. A wtedy wszystko żywe na tej przestrzeni ulegnie oślepieniu i zatruciu.

Armja oczywiście zdąży się przedtem usunąć. Zostanie miasto czy kilka miasteczek, które odejść nie mogą. Składniki tajemniczego dymu powodują śmierć — hurtowną.

* * *

DOCHODY PAŃSTWOWE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Według zestawienia sporządzonego przez ministerjum skarbu, dochody państwowe od 1-go stycznia do 31-go maja, rb. wynosiły 802,7 miljonów złotych; wydatki w tym samym okresie 764 miljony złotych. W dziale wydatków dokonanych w ciągu pierwszych 5-ciu miesięcy r. b. w porównaniu z 5 grudnia preliminarzem na rok 1925, widzimy znaczną oszczędność sięgającą 138 miljonów złotych, co dało się osiągnąć dzięki systemowi budżetów miesięcznych. Dochody osiągnięte w ciągu pierwszych 5 miesięcy r. b. (802,7 miljonów złotych) są o 96 miljonów złotych mniejsze od 5 części preliminarza na rok bieżący, co się tłumaczy tem, że wzmożone wpływy z danin publicznych spodziewane są dopiero w II półroczu w związku z przypadającemi terminami płatności podatków bezpośrednich. Monopole państwowe dały w ciągu 5 miesięcy r. b. netto 141,1 miljonów złotych, pokrywając wydatki inwestycyjne własnemi wpływami.

NA WIDOWNI

Jeśli chcemy wyjść zwycięsko z walki, musimy... Ale co tu obwijać w bawełnę — musimy się uczyć organizacji społecznej od szczurów. Tak, tak, królu przyrody, któryś wytępił bizony i żubry, ujarzmił konia, to najszlachetniejsze ze zwierząt i stał się despotycznym panem wiernego psa. Ucz się od szczurów strategji i koordynacji działania, gdy ci ze szczurami bój toczyć przychodzi.

Przynajmniej tak nam powiadają eksperci badający sposoby wyludnienia New Yorku z pewnej kategorji imigrantów, którzy nie zwracają uwagi na postanowienia Kongresu, obchodzą się bez paszportów i nie zabiegają o wizy. New York chlubi się posiadaniem sześciu zgórą miljonów ludności dwunożnej: może jeszcze bardziej imponującym, choć niekoniecznie miłym, jest fakt, że na każdego dwunogiego mieszkańca przypada przeciętnie pięciu, czworonożnych, długo-ogoniastych, śliskich, żarłocznych i zuchwałych gryzoniów. Wynosi więc ta liczba „narodu szczurzego" w metropolji amerykańskiej, ni mniej ni więcej tylko 30 miljonów.— Ładny interes!

Szczurom wogóle bardzo służy rozwój naszej cywilizacji. Nie chętnie dotrzymują towarzystwa ludziom o kulturze i obyczajach pierwotnych: może po części dlatego, że ludzie ci nie wyrobili w sobie jeszcze żadnych zbawiennych uprzedzeń i potrafią spożyć na obiad czy wieczerzę tłustego szczura tak, jak każde inne mięso „szlachetniejsze". Szczur nietylko woli żyć i zjadać coś albo kogoś, niźli być zjadanym, ale oprócz tego ceni komfort, stałe zapasy żywności i łatwość w podróżowaniu. Popiera więc nasze wysiłki cywilizacyjne sposobem najbardziej przekonywującym o ich uznaniu, bo się w atmosferze kulturalnej najbardziej mnoży.

Nikt skwapliwiej od nich nie korzysta z naszych wynalazków w dziedzinie lokomocji. Zdają się mniemać, iż wprost dla nich „wymyślono" koleje żelazne i statki parowe. Są trochę niedelikatne, gdyż nie kupują biletów, lecz z drugiej strony nie wytaczają żadnych skarg ni pretensyj z powodu jakości obsługi i o przysposabianie posiłków troszczą się same. Skoro tylko zaczniemy używać na dobre komunikacji aeroplanami... Ale nie patrzmy w przyszłość, dosyć teraźniejszości w tem naszem współżyciu z tą energiczną rasą.

Szczur jest — urodzonym kolonizatorem; lubi światy nowe, byle osiadać na nich mógł przy człowieku. A skoro osiądzie, umie trwać. Eksperci nowojorscy poświęcili długie godziny badań cierpliwych, by poznać obyczaje tego rodu i doszli do tego prze konania, z którem się dzielą z publicznością, iż szczury posiadają swoistą organizację społeczną, opartą na bardzo ścisłej dyscyplinie — i sprawiedliwym podziale zdobyczy. (Przywódcy tego ludu, boć i tam wodzowie być muszą, są może uczciwsi pod tym względem od sfer rządzących z Sowiecji). Najciekawszym przykładem owej dyscypliny, a przytem i inteligencji szczurzej, był sposób w jaki ta brać solidarnie tuczyła sobie na przysmak myszy, a następnie podzieliła się tem jadłem. W jednym z domów nawiedzonych przez ród gryzący, znajdował się pokój, w którym się myszy rozgościły, zaś szczury gospodarujące w izbach innych nie wchodziły tam nigdy. I nietylko nie próbowały się tam dostać, ale z umysłu zalepiły wszystkie otwory, aby się mysz przez nie przecisnąć mogła, lecz żaden szczur dostać do wnętrza nie mógł. Następnie ze względu, iż w owym pokoju znajdowały się jedynie zapasy mąki, szczury podrzucały myszom przez te otworki kawałeczki mięsa, łupiny od owoców itd., aby żywność urozmaicić, co dodatnio wpływa na tuszę. Gdy przyszedł czas zagłady, armja szczurza rozszerzyła jeden z otworów i wybrani „rzeźnicy" zapuszczali się w sie dzibę mysią jeden po drugim, powracając ze zdobyczą we wzorowym porządku. Po wyniesieniu wszystkich ofiar, każdy obywatel szczur otrzymał swój udział „prawem przepisany".

Eksperci powiadają, że w obliczu takiej sprężystości i takiego sprytu powinniśmy się na serjo zorganizować do walki ze szczurami. J. M. P.

Z PRASY I O PRASIE

Czytamy w bostońskim Kurjerze Codziennym:

Pomiędzy Berlinem i Warszawą toczy się wojna otwarta, którą rozpoczęli Niemcy, kiedy urzędowo oświadczyli, iż zmierzają do „przekształcenia" granic Polski.

Po wypowiedzeniu wojny nastąpiła ze strony Niemiec ofensywa. Niemcy odmówili przyjmowania węgla z Górnego Śląska w nadziei, że uda się im wywołać w Polsce chaos ekonomiczny.

Na tę ofensywę Polska odpowiedziała kontratakiem, zabraniając importu towarów niemieckich. Skutek był taki, że przemysłowcy niemieccy, pozbawieni największego prawie rynku zbytu, do swojego rządu zaprotestowali i gwałt podnieśli. Polaka bez towarów niemieckich się obywa, pieniędzy na fatalaszki fabrykowane przez Szwabów nie traci, a część zapasów węglowych, które Niemcy odrzucili, skierowała ku krajom południowym.

Tak więc z pierwszego starcia, Niemcy wyszli niebardzo cało i chwalebnie.

I w tem leży znowu drugi objaw przewagi Polski nad Niemcami.

Ale nie dosyć jeszcze na tem. Nie udało się Niemcom pobić Polski ekonomicznie, więc spróbowali na polu finansowem. Skutkiem — co przyznać trzeba — zręcznej manipulacji giełdowej, udało się im obniżyć chwilowo wartość złotego polskiego. Ale tylko na dwa dni, bo już w trzecim waluta polska, oparta na złotym fundamencie, podźwignęła się do stanu normalnego.

Następstwo tej giełdowej próby berlińskiej było takie, że finansiści niemieccy się sparzyli, bo musieli stracić poważne sumy. Tu powiemy nawiasem, że Polacy w razie ewentualnego i przez Niemców powtórnie kiedykolwiek na przyszłość wywołanego spadku polskich pieniędzy powinni złote kupować, a na tej transakcji nie stracą, bo złoty jest pieniądzem zdrowym i spoczywającym na najlepszym podkładzie.

I znowu Niemców spotkała nowa klęska, a dla zagranicy dowód, że Polska ma nad nimi przewagę. Idźmy dalej, a zobaczymy coś nowego.

Wizyta ministra Skrzyńskiego w Stanach Zjednocz. Niemcom w gardle stanęła i jak pilnie śledzili jego kroki w Ameryce, świadczy to, że prasa niemiecka starała się jego wywody w Williamstown odprzeć, ale i to także Niemcom się nie udało. Berliński „Tageblatt", który w pierwszym rzędzie obrony się podjął, podał tak nieudolne „argumenty", że zamiast sprawie niemieckiej pomóc, znacznie jej zaszkodził, kiedy naiwnie, jak dziecko pisał, że gdyby Polska kurytarza gdańskiego się wyrzekła, to Niemcy służyliby jej swoimi portami. Było to prawdziwie austrjackie gadanie, które tylko ironiczny śmiech może obudzić.

Odpowiedzi Redakcji

Długoletniemu Czytelnikowi. — Operować maszyną X-Ray można nauczyć się w uniwersytecie Columbia.

* * *

Czytelnikowi L. G. z Filadelfji, Pa.— Możemy przyjąć ogłoszenie, ale nie artykuły i rozprawy religijne, bez względu skąd one pochodzą. Badacze Pisma Świętego mają zwyczaj podawania ogłoszeń, w których zajmują się agitacją swoich poglądów i polemiką z przeciwnikami. Na to zgodzić się nie możemy, bez względu na to, czy ogłoszenie jest płatne, czy nie.

* * *

Czytelnikowi A. R., z Providence, R. I. — Adres Klubu Esperanckiego jest 578 Jersey Avenue, Jersey City, N. J. Innego adresu nie mamy.

* * *

Czytelnikowi J. S. — Za uwagi dziękujemy. Omyłka w kronice powstała dzięki nieuważne, co zresztą zdarza się w każdej gazecie i wszędzie.

* * *

Czytelnikowi J. Z. z Brooklyna. — Nie rozumiemy intencji Waszego listu. Obywatel, na którego napadacie, sz. ob., pracuje uczciwie dla każdej sprawy narodowej i żadnych dowodów działania jego na szkodę społeczeństwa polskiego nie mamy.

Jest to bardzo smutne. Ze bez powodów atakujemy człowieka chętnego do pracy, dla względów prywatnych i osobistych. Tego nam nie wolno czynić nawet z przeciwnikami politycznymi.

Z POLA PRACY

EMIGRANCI ANGIELSCY BĘDĄ BADANI NA MIEJSCU PRZED WYJAZDEM DO STANÓW ZJEDNOCZONYCH, UNIKAJĄC W TEN SPOSÓB FORMALNOŚCI NA ELLIS ISLAND

W Stanach Zjednoczonych od dłuższego już czasu była poruszana sprawa zastosowania pewnych zmian w obecnem prawie imigracyjnem, by zaoszczędzić imigrantom ewentualnych trudności i nie narażać ich na zbyteczne koszty. Zdarzało się niejednokrotnie, że imigrant po przybyciu do Stanów Zjednoczonych był poddawany egzaminacji i z najrozmaitszych powodów deportowany do miejsca przynależności. Wobec energicznych w tej sprawie protestów, wielokrotnie umieszczanych w prasie, rząd amerykański postanowił zaprowadzić pewne innowacje, polegające na tem, by emigrantów egzaminowano na miejscu, przed wyjazdem do Stanów Zjednoczonych i przed wydaniem wizy paszportowej. Jeżeli komisja lekarska uzna, że emigrant nadaje się do kategorji tych, którym nic w przeszkodzie przy lądowaniu stać nie będzie, wówczas dopiero emigrant wyrusza w drogę i jest pewny, że ominie cały szereg formalności na Ellis Island przed lądowaniem na ziemi amerykańskiej.

Obecnie czynione są doświadczenia na gruncie angielskim. Nowe próby czynione są w portach angielskich, irlandzkich i szkockich. W Londynie otwarto specjalne biuro w pobliżu konsulatu amerykańskiego i lekarze przeprowadzają egzaminacje, zanim emigrantom zostanie wydana wiza paszportowa. Pierwszy dzień nowego systemu sprowadził liczniejsze rzesze chętnych do wyjazdu, aniżeli władze się spodziewały.

Jeżeli urzędnicy w Nowym Yorku uznają nowy system za praktyczny, takowy szybko spopularyzuje się na całym świecie, nic bowiem nie może być nieprzyjemniejszego dla emigranta, jak po przyjeździe do Ameryki dowiedzieć się, że z takiego lub owego powodu musi być deportowany do miejsca, z którego wyjechał. Należy przypuszczać, że próby, czynione obecnie w Anglji, przeprowadzane też będą w innych państwach.

Górnicy kanadyjscy godzą się na zniżkę płacy

Górnicy w Nowej Szkocji, w Kanadzie, odbyli onegdaj posiedzenie, na którem postanowili powrócić do pracy, pomimo obniżenia ich skali wynagrodzeniowej do 8 procent. Za podjęciem pracy na obniżonych warunkach głosowało 1,133 górników. Przy zastosowaniu redukcji płacy, zapanowały w Nowej Szkocji takie same warunki, jak w roku 1924. Górnicy są zatrudnieni przez „British Empire Steel Corporation".

500,000 robotników niezdolnych do pracy z powodu wypadków

Dr. Harry E. Mock, ogólnie znany w Stanach Zjednoczonych statystyk, obliczył, że na dwieście osób, zatrudnionych w jakiejkolwiek gałęzi przemysłu wypada jedna, która z powodu nieszczęśliwego przy pracy wypadku jest zupełnie niezdolna do pracy.

Opierając się na tych obliczeniach przychodzi Dr. Mock do tego smutnego wniosku, że w roku 1925 ofiarami pośpiechu przy pracy padło 500,000 robotników, którzy zostali niezdolnymi do spełniania poprzedniej pracy. Statystyk dowodzi dalej, że obok ofiar powyższych, które zostały zupełnie wyrugowane z warsztatu pracy, około miljon robotników uległo wypadkom, które ich uczyniły na pewien czas niezdolnymi do pracy. Dotyczy to również pewnych, czyli tak zwanych chorób „zawodowych" i mniejszych obrażeń.

Obliczenia swoje kończy Dr. Mock tą konkluzją, że przyczyną powyższej, smutnej statystyki jest pośpiech, z jakim dzisiaj w Stanach Zjednoczonych toczy się koło przemysłu, z pominięciem najbardziej nawet elementarnego zastosowania środków bezpieczeństwa w ochronie życia i zdrowia ludzkiego.

Strajk robotników w cegielniach w stanie Connecticut rozszerza się

Donoszą tutaj z New Britain, Conn., że zastęp robotników zorganizowanych, którzy niedawno porzucili pracę w cegielniach tamtejszych i wyszli na strajk, zwiększa się stale. Przed kilku dniami dalszych stu robotników, należących do unji „United Brick and Clay Workers" przyłączyło się do strajkujących. Z powyższego powodu zostały zamknięte następujące fabryki: Murray, Towers, Stiles i Reynolds. Właściwym powodem wyjścia robotników w cegielniach na strajk jest żądanie uznania unji, z czem przedsiębiorcy jakoś nie bardzo się spieszą. Należy przypuszczać, że wobec solidarnego frontu robotników przedsiębiorcy będą zmuszeni uznać zupełnie słuszne żądania robotników.

Strajkierzy wracają do pracy w Wilkes-Barre, Penna

Robotnicy, zatrudnieni w „Sheldon Axle & Spring Company" w Wilkes-Barre, Penna w liczbie 100 wrócili onegdaj do pracy. Powodem wyjścia na strajk było wydalenie robotnika, który kolektował opłaty unijne podczas godzin pracy. Robotnik ów został z powrotem przyjęty do pracy.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

FUTRA NA zamówienie SZYJĘ oraz sprzedaję gotowe.
Przeróbki i reparacje takowych, przyjmuje pracownia kuśnierska
A. ROŻEK
1298 Lexington Ave.
pomiędzy 87th i 88th Street's
Telefon Lenox 4481.

220 EAST 14th STREET
NATIONAL AUTO SCHOOL
miako Third Avenue
Dajemy najlepsza kursa we własnym języku uczeń naprawy i jazdy na automobilach ostatniej konstrukcji. Gwarantujemy otrzymanie powrotnia. Klasy otwarte dziennie i wieczorem. KOMPLETNY KURS $25.
NATIONAL AUTO SCHOOL
220 E. 14th Street, miako Third Ave.

Foreign Information Bureau
(BIURO INFORMACYJNE)
225 E. 14th Street, New York, N. Y.
Pierwsze piętro
udziela
bezpłatne informacje
między godziną 4 a 7 wieczorem

JEDYNA TECHNICZNA SZKOŁA AUTOMOBILOWA
Praktyczne kursa wyuczenia się na szofera, mechanika. Wykłady w języku polskim i angielskim przez znanego polskiego nauczyciela L. TYCHNIEWICZA. Gwarantujemy otrzymanie licencji. Dajemy dyplomy i staramy się o zajęcia. Szkoła otwarta od 9 rano do 8 wieczór codziennie. W niedziele od 11 rano do 3 po południu.
New York Automobile School, 228 Second Avenue, róg 14 Street. New York City.

Adam Krechowiecki

OTRON

Powieść Histotyczna

(Ciąg dalszy).

Słychać jeno wystrzałów huk, szczęk broni, głuchy łoskot spadających ciał, czasem jęk, a nadewszystko tysiąca piersi zdyszanych rzężenie...

Prawie w mgnieniu oka, za kwaterę, jak rzekł wódz, a może za mniej, sztandary polskie powiały z okopów...

Sobieski na strzemionach się dźwignął. Głosem donośnym wydawał krótkie rozkazy, nie bacząc na strzały, które padały wokół.

Tymczasem p. Rzeczycki ze swą chorągwią i p. Marcin Cieński także ze swoją, zdobyli baterję turecką i obrócili jej działa na Turków, którzy poczęli łamać się w popłochu.

Przez bramę południową wpadła teraz silna jazda Husseinowa; wypruła się przez szeregi przerzedzonej już nieco piechoty polskiej i z wielkim wrzaskiem pędziła wprost na Kątskiego baterje. Ale zoczywszy to strażnik koronny Bidziński i chorąży Skoraszewski, wnet zwrócili się ku pędzącym i atak wstrzymali, a gdy nadto nad biegł wojewoda Jabłonowski z husarzami swymi, Turcy złamali szyk i z większym jeszcze wrzaskiem poczęli zmykać do obozu. Rzucili się za nimi husarze i na ich karkach tam wpadli. Przez liczne już w okopach wyłomy waliło się wojsko polskie kupą do Husseinowego obozu, kędy popłoch stawał się coraz większy. Przed wspaniałym namiotem swoim, w otoczeniu najprzedniejszych stał blady, przerażony berlerbej sylistryjski. Przygotowano mu już konia do ucieczki. Kary rumak w rzędzie złocistym stał obok, wstrzymywany silną dłonią kilku pachołków. Pianę toczył, głową rzucał, parskał i drżący, niespokojny, rwał się. Dosiadł go wreszcie Hussein, ale jeszcze czekał moment, spozierając dokoła.

Zamieszanie w tym momencie było tak wielkie, że cały obóz wyglądał jak rozdeptane mrowisko. Tu walczono zwartą kupą i widać było jeno poruszające się gwałtownie szeregi skłębionych ciał; tam, przy zdobytych namiotach, z okrzykami triumfu wybierano łupy; ówdzie dziki strach ogarniał uciekających, którzy wśród krzyku i jęku oszalałych niewiast, pędzili wprost ku skalistym brzegom Dniestru. A bliżej Husseina toczyła się pojedynkowa walka. Hetman polny Radziwiłł, zapędziwszy się tu, spotkał się oko w oko z olbrzymim a bardzo pysznym salonickim baszą, któremu śpieszno było umykać, więc rzucił się na hetmana z wściekłością, iż mu w drodze zawadził. Starli się, aż zbroje szczęknęły; basza klął i nacierał tak ostro, że koń Radziwiłła, ranny, wspiął się i wstecz podał. Ale go silną ręką zyrócił w bok hetman i gwałtownym a szybkim jak piorun zamachem, ciął hardego baszę w kark... Strumień krwi trysnął, głowa salonickiego baszy poczęła chwiać się i na skórze zwisła, prawie odrąbana; koń wolno puszczony, rząc, z rozwianą grzywą pomknął, niosąc uwięzłego w strzemionach i kołyszącego się na siodle, broczącego posoką trupa. Przeleciał obok Husseina w stronę Kamieńca.

— Ałłach! Ałłach! — krzyknął bejlerbej i puścił się pędem w tę samą stronę na most. Naprzód leciał ów spłoszony rumak z krwawym swym jeźdźcem, a za nim struchlały gnał Hussein, pociągając za sobą całą czeredę, osłałą, bez tchu.

Dniestr szumiał gwałtownie i burzył się, unosząc trupy, a na nich kłębiące się, walczące z prądem całe gromady żywych, którzy w rozpędzie, nie mogąc się zmieścić na moście, walili się z urwistych brzegów w toń...

W tym jednak momencie najgorsze niebezpieczeństwo zagroziło Sobieskiemu. Basza bośniacki Soliman, od cecorskiej bramy walecznie przez Dymitra Wiśniowieckiego i Andrzeja Potockiego odparty, zwrócił się pędem nazad ku obozowi i w kilka tysięcy komunika wpadł na nieliczny orszak hetmański z tyłu. Wpadł z takim impetem, że był już o pół strzelania z pistoletu od hetmana, który nieustraszony, z szablą podniesioną rzucił się ku niemu. Polecieli w tę stronę ku pomocy husarze i pan Ludwik Niezabitowski ze swem towarzystwem pancernem, lecz hetmana piersiami swemi już zasłonił Jankowski, który cały czarny od dymu, krwią zbryzgany, nadbiegł tu pierwszy, gotów za hetmana głowę dać... Za moment Sulejman drgał w kurczach na ziemi, przebity Jankowskiego lancą.

Jeszcze chwila zaciętej, rozpaczliwej walki, aż trupy bośniackie całą zapełniły fosę. I stała się nagle cisza, jak po wielkiej burzy, potem zaś rozległ się okrzyk radosny, triumfu pełen i szedł olbrzymiem, rozgłośnem echem po zdobytym obozie, głusząc tętent uciekających niedobitków.

O godzinie wtórej z południa, we wspaniałym namiocie Husseina, wzniesiono ołtarz i poświęcono, a ksiądz Przeborowski wśród pobojowiska tego, z którego podnosiły się opary krwi pohańców, składał Bogu w obecności całego rycerstwa, a przy złocistych Husseinowych świecach, bezkrwawą Najwyższą Ofiarę. A po Mszy św. słuchanej w wielkiem skupieniu, rozbrzmiały tony dziękczynnego hymnu: Te Deum laudamus!

— Owo zgoła mirabilia Pan Bóg z nami uczynił! — mówił Sobieski ku tłoczącemu się rycerstwu, które zwycięskiemu wodzowi swemu powinszowania składało.

(Dokończenie nastąpi).

BACZNOŚĆ CZYTELNICY!

Wyspa Zaginionych Okrętów

Hen na bezmiarach Atlantyku, znajduje się tajemnicza, do dziś niezbadana PRZESTRZEŃ ŚMIERCI, pokryta wodorostami, na kilkadziesiąt stóp głęboko. To morze Sargasso, trwożnie omijane od wieków przez najśmielszych żeglarzy.

Na tajemniczych jego wodach, gdzie skupiają się wszystkie prądy, utworzyła się „WYSPA ZAGINIONYCH OKRĘTÓW", przesmutne cmentarzysko rozbitych, opuszczonych i zaginionych statków. Morze Sargasso, to temat legend żeglarskich i dociekań uczonych. Tam prądy morskie unoszą wszystko, co oszczędziły otchłanie, tam też wiedzie nas dzisiaj fantazja autora.

Powieść ta, pełna subtelnej i głębokiej treści sharmonizowanej i naprężonej akcji, nie potrzebuje reklamy.

1,000,000 egzemplarzy rozchwytano w Ameryce w ciągu kilku miesięcy i przełożono ją na wszystkie języki europejskie.

POWIEŚĆ TĘ ROZPOCZYNAMY DRUKOWAĆ W PONIEDZIAŁKOWYM WYDANIU „NOWEGO ŚWIATA"

OBCHODY SIERPNIOWE

URZĄDZANE PRZEZ KOMITETY PIŁSUDSKIEGO

DNIA 8-GO SIERPNIA, PASSAIC, N. J., w sali Macląga, na 3-ej ulicy o godz. 7-ej wieczorem.

DNIA 8-GO SIERPNIA, BROOKLYN-GREENPOINT, Dom Narodowy, 261 Driggs Ave., o godz. 7:30 wieczorem.

DNIA 9-GO SIERPNIA, FILADELFJA, (Nicetown), Sala Pułaskiego, Hunting Park i Germantown ave., godz. 7-ma wiecz.

DNIA 9-GO SIERPNIA, BUFFALO, N. Y.

DNIA 9-GO SIERPNIA, MOOSUP, CONN., o godz. 2-ej pp. w sali nad pocztą.

DNIA 9-GO SIERPNIA, LINDEN, N. J., w Domu Narodowym, o godz. 2-ej popoł.

DNIA 9-GO SIERPNIA, BAYONNE, N. J., w szkole publicznej, 26-ta ulica, o godzinie 3-ej popołudniu.

DNIA 10-GO SIERPNIA, BALTIMORE, MD., w sali św. Pawła, 1708 E. Baltimore Street, o godzinie 7-ej wieczorem.

DNIA 11-GO SIERPNIA, NEW BRITAIN, CONN.

DNIA 16-GO SIERPNIA, UTICA, N. Y.

DNIA 16-GO SIERPNIA, NEWARK, N. J., Klub Polski Oświątowy, 255 Court St. o godz. 3 popoł.

DNIA 18-GO SIERPNIA, YONKERS, N. Y., w sali Klubu, 46 Orchard Str., o godz. 8-ej wieczorem.

DNIA 23-GO SIERPNIA, JAMAICA, L. I., o godz. 3:30 pop. w sali Domu Narodowego Polskiego.

DNIA 23-GO SIERPNIA, FILADELFJA (Manayunk). Audytorjum przy Green Lane i St. David's Str. o godz. 2:30 popoł.

DNIA, 23-GO SIERPNIA, FALL RIVER, MASS., o godzinie 2-ej popołudniu.

DNIA 23-GO SIERPNIA, NEW BEDFORD, MASS., o godzinie 7-ej wieczorem.

DNIA 25-GO SIERPNIA, BOSTON, MASS., o godzinie 7-ej wieczorem.

DNIA 30-GO SIERPNIA, TAUTON, MASS., o godzinie 2-ej popołudniu.

DNIA 30-GO SIERPNIA, HARRISON, N. J., o godzinie 4-ej popołudniu.

Komitety lub inne organizacje, które pragną urządzić obchody w swoich kolonjach, proszone są o nadsyłanie natychmiast odpowiednich zawiadomień do Centralnego Biura Złączonych Komitetów Piłsudskiego, 24 Union Square, New York City.

Uroczysty obchód Rocznicy Sierpniowej w New Yorku

(Ciąg dalszy ze str. 2-ej.)

mając możność przejąć majątki te na własność ludu, boją się tego uczynić przez niczem nie usprawiedliwioną nieśmiałość, czy karygodną tchórzliwość i w najlepszym razie decydują się na jakieś półśrodki. Stronnictwo Piasta, naprzykład z Witosem na czele głównie przyczyniło się do tego, że Sejm uchwalił doroczny częściowy wykup wielkich majątków za gotówkę. No, gdyby jeszcze uchwalono wykup za bondy, które gdy zwołany zostanie trzeci sejm, możnaby polecić spalić, to wszystko byłoby w porządku (Wesołość.) Ale po co płacić gotówką? Panowie otrzymawszy gotówkę, przehulają ją niezwłocznie zagranicą i kraj żadnej korzyści z tego nie osiągnie.

O tę równość wobec chleba, o sprawiedliwość społeczną, o rozdział roli pomiędzy głodnych kmiotków, o upaństwowienie warsztatów pracy toczy walkę demokracja polska z Piłsudskim na czele. I walce tej i my tu na wychodźtwie nie powinniśmy przypatrywać się obojętnie, lecz brać w niej udział w miarę sił i możności. Jeżeli w Polsce nie jest wszystko tak, jak być powinno, jak pragnie duchowy Wódz narodu, to i nasza własna w tem wina. Każdy z nas pisząc do swych krewniaków w starym kraju powinien ich uświadamiać społecznie i kłaść nacisk na to, aby w czasie wyborów głosowali za absolutną równością wszystkich wobec prawa, wobec sumienia i wobec chleba.

Komitety Piłsudskiego

Oprócz tego powinniśmy wszyscy należeć do Komitetów imienia J. Piłsudskiego w Ameryce. Dochód z podatku wysyłany jest całkowicie na ręce Marszałka Piłsudskiego bez żadnych zastrzeżeń w głębokiem przeświadczeniu, że On wie najlepiej, w jaki sposób pieniądze te na największą korzyść pracującego ludu użyć.

Rzeczowa, barwna, często humorem przeplatana mowa sędziwego prezesa Złączonych Komitetów imienia Józefa Piłsudskiego wywarła na wszystkich obecnych bardzo dodatnie wrażenie i dlatego też oklaskiwano ją rzęsiście.

Następnie przemawiał jeszcze raz red. „Nowego Świata" ob. Bojan-Błażewicz o znaczeniu i zadaniach Złączonych Komitetów imienia J. Piłsudskiego, apelując do zebranych, aby gromadnie do nich wstępowali, poczem zespół artystów-amatorów z Brooklyna, odegrał jednoaktówkę Karola Hoffmana p. t. „Sen Piłsudskiego".

Rolę Naczelnika grał ob. A. Korczyński; Sosnkowskiego — ob. A. Salik; Polski — ob. M. Mrozówna; Sławy — ob. G. Krynicka; Zwątpienia—ob. S. Chabielski; Strzelca — ob. A. Kraut; Robotnika — ob. R. Dąbrowski; Chłopa — ob. A. Martin; Akademika — ob. Popiel; Księdza — ob. J. Lewandowski; Kobiety-Polki — ob. A. Czerwińska, Szarytki polskiej — ob. Helena Zbigniewicz; Skauta — ob. Edward Łączyński.

Biorąc pod uwagę, że nie byli to aktorzy zawodowi, lecz siły wyłącznie amatorskie, przyznać należy, że widać było, iż poświęcili niemało pracy, włożyli w grę swą moc uczucia i wywiązali się ze swego zadania bardzo starannie.

Do kasy Komitetu Lokalnego imienia J. Piłsudskiego Nr. 1-szy, który urządził obchód wpłynęło razem $141.88.

Chóralnem odśpiewaniem Marsza Piłsudskiego o godzinie 11-ej w nocy zakończono ten podniosły obchód.

Imienne składki:

Złożyli imienne składki na Obchodzie Sierpniowym i otrzymali odznaki Złączonych Komitetów Piłsudskiego, następujący obywatele:

Stefan Majewski	$2.00
Jan Raczkowski	2.00
Wład. Kucharski	2.00
Adam Leśniak	2.00
Ludwik Kowalski	2.00
M. H. Jankowski	2.00
Antonina Kaczor	2.00
Jan Niedzielski	2.00
Jan Gorzański	2.00
Stan. Gankowski	2.00
Kazimierz Chałupski	2.00
Piotr Jurkiewicz	3.00
Marjan Kozłowski	2.00
Ignacy Borowski	2.00
Tadeusz Zieliński	2.00
Feliks Popławski	2.00
Czesław Kozłowski	2.00
Leokadja Skalska	2.00
Piotr Chudzyński	1.50
Jan Olender	2.00

Wszyscy ci wyżej wymienieni, po zgłoszeniu się na posiedzenie Komitetu, w którykolwiek poniedziałek wieczorem do Domu Narodowego, otrzymają członkowskie legitymacje organizacyjne Złączonych Komitetów Piłsudskiego.

Harold Osborne ze stanu Illinois dokonał najwyższego skoku w miejscowości Stamford Bridge, w Anglji. Przeskoczył drążek na wysokości 6 stóp i 4 cali.

Brooklyn i okolica

Żądają założenia parku nad rzeką

Mieszkańcy dzielnicy Williams burgh poczynili starania u zarządu miasta, aby miasto zamieniło przystanie nad rzeką East River przy Grand st. i Broadway w Brooklynie na miejskie parki zabawowe.

Przystanie te służyły dla „ferries" jakie kursowały pomiędzy New Yorkiem i Brooklynem przed wybudowaniem mostu Williamsburgh, lecz od kilkuna stu lat nie są zupełnie w użyciu i budowle, jakie tam stoją, rozpadają się.

Ponieważ w okolicach tych mieszka wielka ilość Polaków, którzyby najwięcej z parków tych korzystali, pożądanem by było, aby organizacje z tej dzielnicy także zabrały głos i poparły w zarządzie miejskim dotych czasowe starania.

Jeszcze jedna ofiara „munszajnu"

Paweł Lakla, zamieszkały z rodziną przy 270 Front St. w Central Brooklynie, napiwszy się trucizny zwanej „munszajnem" wszczął awanturę i pobił niemiłosiernie swą żonę Katarzynę i pięcioro dzieci.

Gdy żona zabrawszy dzieci uciekła na ulicę, Lakla złapał wielki nóż rzeźnicki i puścił się w pogoń za żoną.

Na krzyk żony przybiegł policjant Cannon, który po dłuższej walce ubezwładnił szaleńca kilku uderzeniami pałką po głowie.

Przybyły ze szpitala dr. Leime opatrzył rany na głowie Lakly, który następnie zabrany został do więzienia, gdzie zatrzymany zostanie do rozprawy sądowej.

Dwaj chłopcy z Brooklyna zaginęli

Stroskane dwie matki zawiadomiły policję o zaginięciu od kilku dni ich synów, których dotychczas nie dało się odszukać.

Są to 16-to letni Stanisław Baniak, 135 Bayard St., i 17-to letni Antoni Sielkowski, 976 Decatur St., Brooklyn, N. Y.

Proces Krotkiewicza na ukończeniu

Proces Benedykta Krotkiewicza, byłego prezesa składu departamentowego "Polonia", oskarżonego o przekroczenie prawa bankrucyjnego jest na ukończeniu w sądzie federalnym, gdzie odbywały się przesłuchy przez kilka dni. Zakończono już przesłuchiwanie ostatnich świadków. Zaraz potem prokuratorja pierwsza przemówiła do ławy sędziów przysięgłych, a następnie zabrali głos obrońcy pana Krotkiewicza. Gdy odroczono sąd, przemowy obrona nie zakończyła. Po obrońcach przemówiła ponownie prokuratorja, a wówczas sędzia odczytał instrukcje dla ławy sędziów przysięgłych i oddał im sprawę do rozstrzygnięcia. Wkrótce zatem można się spodziewać decyzji sędziów przysięgłych, a możliwie i wyroku sędziego.

Obchód Rocznicy Sierpniowej w Brooklynie

Dziś wieczorem o godzinie 8ej odbędzie się w Domu Narodowym, 261 Driggs Ave., uroczysty obchód rocznicy 6-go sierpnia.

Dzień ten dla każdego światłego wychodźcy polskiego jest dniem rozmyślań nad wielkim czynem sierpniowym, kiedy to Komendant Piłsudski z garstką patrjotycznej młodzieży wyruszyli w bój o zdobycie niepodległości państwa polskiego.

Dziś cały naród czci i kocha marszałka Piłsudskiego, który całe swe życie poświęcił dla sprawy narodu polskiego i tak w Polsce jak i w każdym zakątku, gdzie tylko Polacy zamieszkują, urządzane są obchody rocznicy sierpniowej.

Polonja w Greenpoint znana jest z tego, że od żadnej pracy prawdziwie patrjotycznej nigdy się nie uchyla i spodziewanem jest, że sala Domu Narodowego zapełniona dziś będzie po brzegi tymi, którzy przez to będą chcieli złożyć hołd i uznanie Wielkiemu Demokracie, Budowniczemu Nowej Polski, Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu.

Komitet Lokalny im. Piłsudskiego przygotował wspaniały program, który bezwątpienia wszystkich zainteresuje i zadowoli.

A więc przybądźcie tłumnie na obchód dzisiejszy, dając przez to przykład i zachętę do pracy innym okolicznym dzielnicom.

KALENDARZYK ZABAW

9 Sierpnia, Piknik Tow. Brat. Pom. Wojnych Polaków i Tow. Mat. Konopnickiej w National Parku w Maspeth, L. I.

Były urzędnik Rządu Amerykańskiego przystąpił do firmy naszej jako:

DORADCA W SPRAWACH IMIGRACYJNYCH, WIZOWYCH I PASZPORTOWYCH.

Dokładne i fachowe porady o wisach i Polski, affidavittach i passportach i biletach okrętowych.

Piszcie lub telefonujcie do:

EMPIRE AUDIT CO.
960 East 38th St. Brooklyn.
Telefony: Midwood 3194 i Ingersoll 3236.

Pamiętajcie o Komitecie Im. Józefa Piłsudskiego

POLSCY LEKARZE

Telefon: Greenpoint 5715.
DR. LOUIS S. GRYCZ
102 Kent Street, Brooklyn, N. Y.
Com. Manhattan Ave. i Franklin St.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 3 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
w Środę i Niedzielę od 1 do 2 popoł.
Dr. Gryca dopiero wrócił z Europy rozpoczął znów swą praktykę.

Telefon Huguenot 0996.
S. M. Lewandowski, M. D.
GODZINY URZĘDOWE:
od 1 do 3 po poł. i od 6 do 8 wiecz.
w Niedziele i Święta od 9 do 9 rano.
707 Fourth Avenue,
Brooklyn, N. Y.

Dr. Franciszek W. Wiński
Dwa Biura w Brooklynie
583 Leonard St. 114 North 9th St.
blisko Nassau Av. blisko Berry St.
od 1 do 3 po poł. Od 9 do 10 rano.
Od 6 do 8 wieczór. Od 6 do 8 wiecz.
Telephone: Greenpoint 2404, 2785.

Telefon, Stagg 2853
HENRYK SOKAL, M. D.
383 South Third Street
blisko Union Avenue,
Brooklyn, N. Y.
GODZINY URZĘDOWE:
od 12 do 1 po południu i
od 6 do 8 wieczór.

DZIAŁ Realnościowy i Budowlany

Rockaway Beach

Przed czterema tygodniami pisaliśmy w dziale realnościowym w „Nowym Świecie" o uchwale rady miejskiej, która wyasygnowała $8,000,000.00 na rozpoczęcie budowy nowej dziewięciomilowej aleji nadmorskiej zwanej „board walk", która łączyć będzie: Rockway, Far Rockway, Belle Harbor, Arverne, Edgemere i Nennosit.

Wszelkie ulepszenia przez miasto ulic lub wybrzeży morskich, jakoteż nowe linje transportacyjne, zwykle zapewniają danej okolicy rozwój, a co za tem idzie i zwyżkę cen na realności.

Rockways i okolice nie pozostały w tyle pod tym względem, owszem projekt rady miejskiej, wywołał tam taki ruch spekulacyjny w ostatnich czterech tygodniach jakiego jeszcze nigdy w okolicach New Yorku nie było.

Wiele osób w ciągu kilku dni a nawet godzin, porobiło fortuny na lotach i placach.

Loty sprzedawane przed cztema tygodniami po $40, — za stopę frontową, obecnie płacą spekulanci po $8,500, — za stopę. Biura realnościowe otwarte są i prowadzą interes dniem i nocą, specjalne rezerwy policji muszą utrzymywać porządek przed biurami realnościowemi gdzie tysiące kupujących i sprzedających załatwia tranzakcje dochodzące do 10 miljonów dolarów dziennie.

Niektóre place w ostatnich paru tygodniach przechodziły z rąk do rąk po kilkadziesiąt razy.

Setki osób stało się w kilku dniach bogaczami, inni, którzy za prędko sprzedali narzekają po niewczasie. Z początku i mniej zamożni robili interesy bo cenny nie były zbyt wysokie, obecnie aczkolwiek ruch się jeszcze wzmaga, z powodu jednak zbyt wygórowanych cen, tylko ludzie z większemi kapitałami są w stanie spekulować.

Przy nowej alei projektowane są liczne i wspaniałe hotele, teatry, kąpielnie, sale i apartamenty; w przeciągu lat pięciu, Rockways mają wyprzedzić słynny dziś Atlantic City, tak przynajmniej przepowiadają agenci realnościowi, którzy wiele pomylić się nie mogą...albowiem przewidują ogólnie, że ludność New Yorku i okolicy podwoi się w następnych 10-ciu lub 15-tu latach.

Żydzi jako najwięcej przedsiębiorczy i mający dość gotówki, robią największe interesa choć nie są odosobnieni. Były posel Brunner, mający tam biuro realnościowe miał zarobić $2,000.000, — w ostatnich kilku tygodniach.

Jak długo spekulacja ta będzie trwała, trudno przewidzieć, w każdym razie przewiduję, że nie tak prędko się skończy, jeżeli się weźmie pod uwagę, że te ren objęty spekulacją ciągnie się 9 mil wdłuż oceanu.

Pomiędzy publicznością kręcą się różni naciągacze, należy więc być nadzwyczaj ostrożnym komu się powierza pieniądze.

REALNOŚCI W LONG ISLAND

Od pewnego czasu firma realnościowa Mineola Co., Inc., pn. 51 East 42nd Street, w New Yorku ogłasza w naszem piśmie sprzedaż placów budowlanych w Mineola, L. I.

Wartość realności na Long Island stale wzrasta, a ponieważ na posiadłościach wspomnianej firmy są wprowadzone najnowsze ulepszenia a ceny mają być bardzo przystępne i warunki kupna dogodne, warto, aby nasi czytelnicy mający zamiar kupienia realności zhadali propozycje wspomnianej wyżej firmy.

Sprostowanie

W zeszłym tygodniu podając zawiadomienie o zorganizowaniu nowej agencji realnościowej w South Brooklynie pod nazwą „Globe Real Estate Company", podany został mylnie adres. Biuro tej firmy mieści się przy 530 Fourth Ave., Brooklyn, N. Y. a nie pod 50 jak było podane.

PEABODY, MASS.

Niniejszem zawiadamiam filje oraz poszczególnych członków Stow. Mechaników Pol., że konferencja Okręgu Boston, odbędzie się 9-go sierpnia, o godzinie 10-ej rano na sali Domu Polskiego, 2595 Washington St., Boston, Mass.

Komitet Okręgu rad widzieć na konferencji reprezentantów z całej Ameryki. Sprawy bardzo ważne.

Za Okręg Boston,
J. Surman.
(5, 8, 9)

Muzykalny

— Jaką żonę wolałbyś pan mieć. Grającą na fortepianie, czy na skrzypcach?

— Stanowczo grającą na skrzypcach!

— ? ? ? ...

— Mój Boże!... Skrzypce dadzą się łatwiej wyrzucić przez okno, niż fortepian!

URZĘDOWE PATENTY
uzyskuje na dobre ideje. Przyśli! wykiy wzór lub model swego wynalazku dla Bezpłatnej Porady.
Z. N. POLACHEK
Patent Attorney-Consulting Engineer
70 WALL ST., NEW YORK

POLSCY DETEKTYWI
J. J. KRON
Największa Polska Firma Wywiadowcza
302 Broadway, N. Y. City
Śledztwa kryminalne, familijne i rozwodowe
STEFAN MAJEWSKI, Mgr.
Telefon Worth 0743—0744.

Drobne Ogłoszenia

BACZNOŚĆ WŁAŚCICIELI PIEKARNI! Ile potrzebujecie robotników w swoich piekarniach, na dzień lub na noc, doświadczonych i dobrych piekarzy do wyrobu chleba, bułek i ciast, zwracać się tutaj, prosimy zawiadomić nas będziemy potrzebną pomoc na zupełnemu zadowoleniu. BAKERS EXCHANGE, HENRY FLUGHOCTH 1338 Second Ave. blisko 116th St. Telefon, Lehigh 6064. (12)

POWAŻNE sumy pieniężne wypożyczamy, bez ubiegania się o kapitał, przyczyni na budowę, dogodne warunki, prędko obsługa. Bakay Holding Corp. Tel. Triangle 7997 — 391 Fulton St. Brooklyn

WYUCZCIE SIĘ BALWIERSTWA
Kompletny kurs $25. Przyrządy darmo. Męzczyźni balwierstwo jest najpopularniejszym fachem! Ucznia Zapotrzebowanie naszych graduantów rocznie codziennie. Wykłady w dzień i wieczorem. National Barber College, 150 3rd Avenue (blisko 15 ul.) New York

LETNISKA
(Summer Resorts)

POLSKI HOTEL W CATSKILL MOUNTAINS
Nowy dom, wszelkie wygody ceny umiarkowane. Zgłoszenie Leon Madey Woodridge, New York Box 461 (9)

POLSKIE letnisko w Catskills Mts. Polska kuchnia. Po dalsze informacje pisać do Mrs J. Maryanowska, Mt. Vlsy House, Greenville, N. Y. (8L)

Philadelphia i okolica

PHILADELPHIA, PA.

Obchód rocznicy sierpniowej

Dnia 9-go sierpnia na sali Pułaskiego, odbędzie się obchód 11-ej rocznicy wyruszenia Legjonów Piłsudskiego na bój o Wolność Polski.

Jest to obchód wielkiej rocznicy, bo z Czynu Legjonowego wynikła Wolność, którą się cieszy dziś Naród Polski. Pamiątkę tego czynu obchodzą nie „socjaliści", jak się wyraził w zeszłym tygodniu jeden z młodych, tu zrodzonych, ksiądz wikary, ale obchodzą ją Polacy, którzy w przeszłości pracowali dla przyszłego szczęścia narodu — ci dziś czcić będą pamięć Czynu z przeszłości przy którym stali, dla którego pomocy nie szczędzili. Jeżeli z Czynu Legjonowego wyrosła wolność Polski, jeżeli Czyn ten jest korzeniem dumnej dziś Armji Polskiej — to nie jest godnym, aby stał się przedmiotem czci wszystkich, kochających dziś Wolną Polskę? Tarcia dawniejsze, różnice przekonań, sztucznie nieraz narzucone tysiącom, — nie mogą odnieść zasługi Legjonów, bo ta już została zapisana na pierwszej stronicy historji Odrodzonej Polski — a wobec tego niech te na obchód w sali Pułaskiego, Hunting Park i Germantown ave., 9-go sierpnia idą wszyscy ci, którym każde wspomnienie o Polsce jest drogie.

JUTRO! JUTRO!
FILADELFJA, PA.
ROCZNICĘ CZYNU SIERPNIOWEGO
obchodzić będzie uroczyście Polonja w Nicetown
W SALI PUŁASKIEGO, Hunting Park i Germantown ave.
Przemawiać będzie ob. W. BOJAN-BŁAŻEWICZ.
Początek o godzinie 7-ej wieczorem.
WSTĘP WOLNY!

Zawiadomienie

Bardzo ważne posiedzenie Komitetu im. Józefa Piłsudskiego odbędzie się w niedzielę, dnia 9go sierpnia, b. r. o godz. 11ej rano w Domu Polskim, 211 Fairmount Ave.

Na posiedzeniu obecnym będzie sekr. gen. Ziącz. Kom. Józefa Piłsudskiego, ob. W. Błażewicz z New Yorku.

Członków i sympatyków prosimy o liczne przybycie.

KOMITET.
(6, 8, 9)

Konferencja Komitetów Piłsudskiego

W niedzielę rano o godz. 11ej w Domu Polskim, 211 Fairmount ave., odbędzie się konferencja Komitetów Piłsudskiego w Filadelfji i okolicy.

Wszyscy członkowie i sympatycy są proszeni o przybycie.

Referować będzie sekretarz generalny Złączonych Komitetów Piłsudskiego ob. W. Bojan Błażewicz.

W. Gawrysiak, sekr.
(7, 8, 9)

PHILADELPHIA, MANAYUNK

W niedzielę, 9-go sierpnia, 1925 r. o godzinie 10:45 rano, podczas nabożeństwa w kościele chrześcijańskim przy Grene Lane i St. David's St. zostanie wypowiedziana bardzo interesująca nauka. Zapraszamy każdego.

WSTĘP WOLNY!

Pokoje do wynajęcia
(Rooms to let)

3 DUŻE POKOJE elektryczność. 815. 154—2nd Ave. (8r)

POKÓJ z wanną dla jednego lub dwóch panów. 525 E. 135th St. Dewonek 9-Halburt. (9r)

3RD AVENUE — 121 pomiędzy 14 — 15. duże i małe pokoje, można gotować, elektryka, łazienki $3.50 i wyżej. (8r)

MIESZKANIE dla dwóch mężczyzn. 67 East 16th St., Trzecie piętro na prawo. Polański.

3—4—5 POKOJÓW do wynajęcia wszystkie ulepszenia, tani rent. Zgłoszenie do Janitor, 307 E. 3rd St. lub Tompkins, 1440 Broadway, pokój 1649 (9r)

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. Stanisława Czuba, 86 Broome St. Cpt. (8r)

193—3RD AVE, róg 18th St., umeblowane pokój, elektryka, wanna. Bakanowska. (9r)

3 i 4 NOWO dekorowane apartamenty gorąca woda, łazienki, elektryczność. Od $22 i $32. 641 East 13th St. (9r)

Praca dla Kobiet
(Help Wanted Female)

OPERATORÓW, kobiet i mężczyzn na Singer Sewing maszynach. Doświadczonych na jersey suiekanach. H & M Knitting Mills, 2416 Atlantic Ave. Brooklyn. (8r)

KOBIET do ubierania kapeluszy. Do nauczenia. SUNSET Mfg. Co., 57th St. & First Ave., Bklyn. Kenyon Bldg 2.

POTRZEBA starszej kobiety do pilnowania dziecka. Dobra zapłata. Oleśkiewicz, 185—21st St., Brooklyn, N. Y. (8r)

DZIEWCZYNA do ogólnej domowej roboty, 5 pokojowy apartament. 4 w familji, małe gotowanie. 105 miesiecznie Zgłoszenia Mrs. Kuhn, 470 43rd St. Brooklyn. Telefon Sunkshire-7619. (10r)

DZIEWCZAT jako mast trimmers 634 West 40th St. (8r)

DZIEWCZYNY jako pomocnicy dentysty. Muszą znać języki. Zgłoszenia Dr. Cole, 292 Bedford Ave., Brooklyn (9r)

Praca dla Mężczyzn
(Help Wanted Male)

POTRZEBA
kobiet lub mężczyzn
FRENCH
CORD
STITCHERS
STAŁA PRACA
RUDDOCK
SHOE COMPANY
143 Essex Street,
Haverhill, Mass.
(9m)

MĘŻCZYZN
DO WOODWORKERS
stała praca
dla odpowiednich ludzi
zgłoszenia
AEOLIAN Co.
Garwood, N. J.
(8m)

ROBOTNIKÓW, 2 silnych mężczyzn, $6 dziennie. McKibben Scrap Iron Corp., 278 McKibben St., Brooklyn, blisko Bushwick Ave. (9m)

JANITOR, może być z jednem dzieckiem Proszę telefonować: Widwood 4628. (9m)

SPINNERS potrzeba na silk slight ord Z Fossenia Samuel Kegmilbaky, 400 Lafayette St. (10m)

MĘŻCZYZN lub chłopców po wyżej lat odmasatu potrzeba do fabrycznej roboty. Stała praca. Krisbers MFG Co., 255 Calyer St., Opt. (8m)

DOŚWIADCZONYCH drugich lasters na buckach i felt slippers, rogulai i niedoświadczonych szewców do uczenia. RUBIN BROS. FOOT-WEAR, Rawson & Moore St., Long Island City (9m)

MĘŻCZYZN do roboty przy żelazie Pierwszorzędnych finishera. Zgłoszenie VORE & CO. 148 Webster Ave. Long Island City (9m)

JANITOR potrzebny, 5 dużych pokoi, gorąca woda, elektryczność i łazienka. 21 East 116th St. (8m)

EXTRA! EXTRA!

POTRZEBA sesoni lasters na rat turns system. Stała praca. Zgłaszać się do Cosmopolitan Shoes Co., 462 Driggs Ave., Brooklyn. (10m)

„REPAIRMEN" mężczyzna potrzebny przy maszynach w sielankaki fabryce. Zgłaszać się w sobotę rano. Merta, 393 East 4th St., 2 piętro. (8m)

WOODCARVERS
CABINETMAKERS, WOODWORKERS
I HANDSAWYERS
do racy na maszynach przy parlor frames Doświadczonych i do nauki. 44 gotsin, stała praca, dobra zapłata. 240 Newport Avenue, Brooklyn. (9m)

MŁODY MĘŻCZYZNA do dekorowania na akcesaryum materjale i fabrycznej roboty
ORNAMENTAL LEATHER WORKS
247 Centre St. (8m)

ROBOTNIKÓW, 2 silnych mężczyzn, $5 dziennie. McKibben Scrap Iron Corp., 272 McKibben St., Brooklyn, blisko Bushwick Ave. (8m)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

AUTOMOBIL Buick, model 1923 r. Motor i cały automobil w dobrym stanie. Sprzedam tanio. Stajerski, 304 Nassau Ave. Brooklyn. Zgłoszenia od 6-ej do 8-ej wieczorem. (8r)

AUTOMOBIL „Buick" do sprzedania, 5 cylindrowy, sedan na pięć osób, 1923 roku, całkiem nowy bardzo tanio. Zgłosić się do sklepu, 291 Grant Street, Jersey City, N. J. (8r)

BUCZERNIA do sprzedania, interes wyrobiony w polskiej dzielnicy. Sprzedam z powodu choroby żony i wyjazdem do kraju. Zgłoszenia do Józefa Pawłowskiego, 405 W. 40th St., New York (11r)

CANDY Store do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. Musi być sprzątany. Rent $25. Trzy pokoje do zamieszkania. 203—4th St., Jersey City, N. J. (12r)

BUCZERNIA i grosernia do sprzedania z powodu samotności, interes dobrze wyrobiony i pewny, nie fachowy mogą się z łatwością wyuczyć interesu. 407 Oakland St., Brooklyn.

CANDY store na sprzedaż, blisko polskiego kościoła. 114 East 7th St. (9r)

CANDY i Stationery store na sprzedaż, dobry interes. 125 Eagle St., Greenpoint. (10r)

IBOSERNIA i delikatessen na sprzedaż z powodu nowoczesnej wiadomości. Cena przystępna. Zgłoszenia. „Nowy świat", 846 Manhattan Ave., Brooklyn. (12r)

GROSERNIA i Delikatessen do sprzedania, nadychmiast, za pół ceny. 758 Wythe Avenue, Williamsburgh, Brooklyn. (9r)

CANDY store na sprzedaż, trzy pokoje, tani rent. 90 Eagle St., Greenpoint.

CANDY sztor na sprzedaż, 3 pokoje do zamieszkania. 150 Freeman St., Greenpoint. (10r)

CANDY Store na sprzedaż. 528 Humboldt Street, Greenpoint, Brooklyn. (11r)

BUCZERNIA na sprzedaż w polsko-ruskiej okolicy, interes dobrze wyrobiony, sprzedam tanio z powodu dwóch interesów. 159 Eagle St., Greenpoint. (14r)

GROSERNIA i Delikatessen. Targ tygodniowy $1,200 Cena z budynkiem $23,000 Interes bez budynku $5,000 Zgłoszenia do Bruka Realnościowego, KUMIKA, 188 Perry St., Maspeth. (9r)

GROSERNIA, Delikatessen i Candy sztor na sprzedaż z powodu wyjazdu. Blisko fabryk, dobry interes. 66 Freeman St., Greenpoint (14r)

GROSERNIA i Delicatessen do sprzedania z powodu wyjazdu do kraju. 147 Sutton St., Greenpoint.

GROSERNIA, delikatessen i candy store, blisko polskiego kościoła i szkoły. 326 St. Paul's Ave., Jersey City, N. J. (10r)

DELIKATESSEN i bucznia na sprzedaż z powodu wyjazdu. 291 Grove Street, Jersey City, N. J. (10r)

Interesy do Sprzedania
(Business Opportunities)

DOBRZE prosperujące grosernia do sprzedania, dobre położenie Zgłaszać się do sztoru, 544 — 18th St., College Point, L. I. (14r)

FLORIDA FEVER smutna wiadomość do sprzedania bardzo dobra grosernia i interes warzywny w Plainfield. Zgłoszenie Stanley Krawczyk 152 Park Ave. Plainfield, N. J. Tel. 1927 (9r)

GROSERNIA i delikatessen na sprzedaż dobry interes, 389 Oakland St., Greenpoint. (14r)

LINCHWAGON na sprzedaż w ruchliwej sekcji, o gory miasta, najnowsze ulepszenia. Gotówki potrzeba $3,500, reszta na spłaty. Nadzwyczajna okazja. Brake Room 308, Times Bldg., 42nd St. Broadway. (10r)

PIEKARNIA i lunchroom tanio dla prędkiego kupca. Zgłoszenia do restauracji 1097 Manhattan Ave., Opt. (12r)

PIEKARNIA na sprzedaż, lesze otwarty na 5 lat, rent z mieszkaniem $66, bardzo dobre miejsce najrzaczlie publicznej szkoły, targ tygodniowy 1376. Chce sprzedać bardzo tanio z powodu choroby. Zgłaszać się 377 Driggs Avenue (Greenpoint, Brooklyn. (11a)

PIEKARNIA na sprzedaż w polskiej dzielnicy, interes dobrze wyrobiony, sprzedam z powodu wyjazdu do kraju. Trzeba do rozwożenia pieczywa. Zgłoszenia L. Jankecki, 737 Marion Ave., Lyndhurst, N. J. (14a)

PIEKARNIA z urządzeniem na sprzedaż. Cena $800. Rent $100. Informacje: D. Davidon, Patchogue, L. I. (9a)

PIEKARNIA do sprzedania, interes dobre wyrobiony w polskiej dzielnicy. Dobra sposobność dla Polaka. Zgłoszenia do Domu Narodowego, 187 Roebling St., Linden, N. J. (9a)

NA SPRZEDAŻ:—okrągły stół 36, Davenport $15, skórzany Library Suit $25. Jadalnia, 65 So. 5th St., Brooklyn (8a)

NA SPRZEDAŻ meble z trzech pokoi $65. Rent $20. Rula, 239 W. 47th St., pierwsze piętro od tyłu na prawo.

NOWE meble z czterech pokoi do sprzedania z powodu wyjazdu. 363 Morris Ave., Newark, N. J. (12a)

MEBLE z 4 pokoi do sprzedania, można zamieszkać, w dobrym stanie, 406 West 40th St. naprzeciwko kościoła, 2 piętro od frontu. (8a)

12 UMEBLOWANYCH pokoi z powodu wyjazdu do kraju, do sprzedania. Rent $65. Cena $800, lease na 1½ lata, wanna, elektryczność. 99 Second Ave., Apt. 4, blisko 8th St.

MEBLE z dwóch pokoi muszą być sprzedane 447 E. 8th St., Apt. 7. (9a)

MEBLE z czterech pokoi na $60. Można wziąć janitorwtwo. 326 Tiffany St., Bronx. (9r)

MEBLE z dwóch pokoi tanio. Można zamieszkać. Zgłosić się od 5 do 7: 146 E. 4th St., Apt. 12 z frontu. (10r)

MEBLE z dwóch pokoi do sprzedania, Zgłoszenia od 5 do 8 wieczorem. 48 Allen street, Apt. No. 10.

MEBLE na sprzedaż z czterech pokoi, tanio z powodu wyjazdu do kraju. Frank Dadzewicz, 239 Wythe Avenue, Brooklyn. (11a)

MŁODE małżeństwo na Candy store na sprzedaż, przyjmie każdą możliwą ofertę. 630 Manhattan Ave., Greenpoint.

RESTAURACJA i lunchroom na sprzedaż z powodu innego interesu i umieszczenia pokoi, dla dwa piętra do zamieszkania. Wszystkie ulepszenia. Lease na 5 lat. Rentu miesięcznie $95. 59 Clinton Ave., Brooklyn. (8a)

STATIONERY candy store i soda fountain do sprzedania tanio, w dobrem miejscu. Dobrze wyrobiony. 141 8th St., Passaic, N. J. (9a)

TRZY kawałkowy „Living Room Set" z „slip-covers" sprzedam na przystępną cenę. 7802 Colonial Road Brooklyn Telefon: Shore Road 4041 (8a)

WDOWA ma Candy store na sprzedaż tanio, z pokoje na mieszkanie. 272 Driggs Ave., Greenpoint. (10a)

SZEWSKI warsztat, nowa maszyna, Champion numer 12, oraz dwu familijny dom 16 pokoi, interes z budynkiem $10,000 Wypisy $2,000 Zgłoszenia do Biura Realnościowego KUMIKA, 188 Perry Ave., Maspeth. (9a)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

FARMY NA SPRZEDAŻ

FARMA, 70 akrów, dobry dom, 5 pokoi, 5 innych budynków, woda we wszystkich budynkach, 4 akry sadu, źródlana woda na farmie, 700 bushli żyta, 4 przekrólczne kozy, 12 akrów tegorocznej koniczyny, 65 tonów siana, 5 registrowanych krów, 3 młode konie, 350 kur, gest maszynerje farmerskie, gasoline engine 1 pół mili do miasta, szkoła, zarząd kolei farmy. Bardzo przystępna cena. Kupno lub zamiana na dom w mieście Mam i inne farmy i domy do sprzedania

F. FILANOWSKI
1024½ St Marks Pl., East 8th Street, New York City, pomiędzy 1-szą i 2-gą Ave A (11n.-e)

DOM MUROWANY 8 fam. w Bronx ze sztorem odpowiednim na grosernie, bucznerie, delikatesy, gorąco woda. Rent $3,432 Cena, $24,500 Gotówki $5,000

GRABOWSKI
204 East 57 Street, New York. (8a)

8 FAMILJNY MUROWANY DOM

po 5 pokoi, każde z oknem w ładnej okolicy w Brooklynie dom nowy, pół bloku od stacji i wszystkich elewjerów. Elektryczność, wanna. Rent $283 miesięcznie Kto ten dom kupi będzie miał wdzięczny, bo to felazna budowa i tanich domów niema. Cena $26000 gotówki $7000. Zgłoszenie do 7 wieczorem. Mazur 499 East 6th St., (Prosta) 3 piętro. (9a)

TRZY fam. murowany dom, 37 pokoi, 1 łazienki, pom. 8 i 9 Ave., blisko Prospect Parku. Cena $10,750 gotówki $2,500

8 fam. murowany dom blisko 5 Ave., 8 pokoi i łazienka dla każdej rodziny. Cena $17,000, gotówki $3,000. Resztę miesięcznie $227

2 fam. murowany, 11 pokoi i 2 łazienki. Cena $14,000, gotówki $3,000 Zgłosić się pod Nr. 872—4th Ave., cor 46th St. Ob. Brooklyn.

NURKIEWICZ & IGNASZAK
(9a)

DO SPRZEDANIA dwa domy nowe i lotta na rogu. W jednym buczernia i grosernia, lease krótki, w drugiem balwiernia, najrzaczlie polskiego narodowego domu i hall Blok od kościoła. Sprzedam razem lub osobno. Cena przystępna. Wiadomość na rogu Roselle St. i Liberter Ave., w Baławierni Linden, N. J. (12a)

JEDEN Z DWÓCH. Duża farma lub dom z biurem w mieście. Po informacje zgłosić się do właściciela. J. Marciszewski, 417 Lake Street, Richfield Springs, N. Y. (12a)

DUŻY kawał ziemi na rogu, równający się 4 lotom miejskim w Garden City. Cena $4,000 gotówki $50 i $7 miesięcznie, blisko stacji, tramwaju, szkół, kościołów i sklepów. Pisać do F. Dolan 152 West 42nd St N. Y. Tel. Wisconsin 9634 (Sept 1-a)

NA SPRZEDAŻ 35 akrowa farma w najlepszej farmerskiej sekcji w New Jersey, dobra ziemia, owocowy sad, drzewa, las, ruska, 8 pokojowy dobry dom, dużo innych budynki, narzędzia. Za prędką sprzedaż cena tylko $4500, gotówki $1500 Zgłoszenia do właściciela Wm. Stifler 147 Franklyn Street, Brooklyn (8a)

DO SPRZEDANIA W DOBREJ SEKCJI W GREENPOINT
4 fam. drewniany dom, o 4 i 5 pokoi, ze sklepem, elektryczne oświetlenie Cena $10,000 wpłaty $7,000. Rentu $122 miesięcznie Dobre warunki Zgłoszenia do
BROOKLYN REALTY COMPANY
668 Manhattan Ave. (10a)

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

WIELKI WYBÓR FARM I DO TEGO TANICH

Farma 145, 2 domy jeden 18 pokoi, drugi 7 pokoi, w domach jest steamheath, woda, elektryka i wanny wogóle są wszelkie ulepszenia, 7 wielkich budynków we wszystkich budynkach jest woda, elektryka, duża barnia na 36 krów, więc tenże sam nadaje tylko 15 krów, 4 konie, 1000 kur, 20 akrów, dużo zboża i siana, i wogóle wszystko warzywo, również wszelka maszynerja jaka potrzebna do dobrej farmy, również i tractor i automobile, w tem jest 1 akier sadu, 12 akrów łąki, 15 akrów pastnika, przez który płynie strumik wody, jest dużo ryb i dobra kąpiel. Ta farma jest odpowiedzialna na trzymanie indyk sinu i latem, którzy chcą mieć świetnego powietrza.

Ta farma znajduje się w bardzo pięknem miejscu, blisko dużego miasta 1 przy stanowej drodze, bo odległa 2 mile do miasta, w którem jest wiejczej jak 25 tysięcy ludzi.

Dostrzeba 5 tysięcy gotówki, lub zmiana na dom w mieście

Farma 182 akrowa musi być sprzedana z powodu śmierci żony farmera. Dom 10 pokoi, woda i gaz w domie, wielka barnia i 6 innych budynków, wszystkie maszyny, 7 akrów, 4 konie, 600 kur, dużo siana, owsa, pszenicy i kowsy, 3 akry kartofli i wszystkiego warzywa, 2 akry sadu, 4 akrów grubego lasu, woda przechodzi koło domu. Ta farma znajduje się niedaleko dużego miasta, była w jednej familji przeszło 100 lat. Wielki bargain dla prędkiego kupca, 18 cena takowej tylko z tem wszystkiem $7,500. Gotówki potrzeba $2,500.00, reszta rządowy morgage na 33 lata.

Po bliższe informacje proszę się zgłosić do:

J. OLEKSIAK I R. SZEMPLINSKI
146—1st Street, Elizabeth, N. J., lub do Oleksy Biura Mainville, N. J. Box 322 Telefon Somerville 94 -W.

LOTA na rogu, w South Plainfield, dobra na interes, sprzedam tanio. Nemeth's, 216 E 81st St., Manhattan. (10a)

NA SPRZEDAŻ

3 FAMILJNY murowany dom, 15 pokoi, cena 19,000. Wpłaty $2,500.

3 FAMILJNY drewniany dom, 15 pokoi, cena 17,500 Wpłaty $3,000.

6 FAMILJNY murowany dom, cena $12,500 Wpłaty $3,500.

8 FAMILJNY murowany po 5 pokoi, cena 21,000. Wpłaty $5,000.

Zgłoszenia do S. MAZURKIEWICZ, 21 Diamont St., Greenpoint. (9a)

UWAGA! UWAGA! UWAGA!
FARMA DO SPRZEDANIA

W BLAIRSTOWN, NEW JERSEY
10-cio akrowa farma, w polskiej okolicy, dom był zakupiona od właściciela, jest dom 7-mio pokojowy. Ładna okolica na letnie sezony, znajduje się. Stajnia murowana, studnia dobra, do tego 3 konie, 3 krowy, stado kur i kaczek, razem z narzędzami i samochodami. Jest także inwentarz do obrabiania roli i wszelkie implementa. Farma ta musi być sprzedana z przyczyny starych lat, na $3,000.

Po dalsze informacje zgłaszać się listownie lub osobiście do

MRS S. CZERNIEWSKA
237 New York Avenue
Newark, New Jersey (ood-7e)

JAMAICA jedno familijny dom! $5,500. Cash $1,000. — 6 pokoi i cześkom, weranda, parowe ogrzewanie, elektryka, wanna. 74 Blanco Place, Jamaica. Właściciel McKibon, 821 Manhattan Ave., Brooklyn, Greenpoint. (10e)

NOWY dwu fam. murowany dom, 11 pokoi, najnowsze urządzenia, garaż na 2 samochody, pół bloku od Queens Blvd. stacji. S. Werny, 8908—138th St. Jamaica. (9e)

Przestańcie opłacać czynsz — Posiadajcie własny dom
$750
kupi śliczny dom na najwyższym wzgórzu z widokiem New Yorku, 6 dużych, jasnych pokoi i słonecznym pokoik, zajazd, centralne ogrzewanie, gorąca woda, elektryczność, gaz, wodociągi, wszystkie nowoczesne ulepszenia, lota 30x140.
Wolne od podatków — Brukowane ulice — Kanały
CENA $6950
(Warunki według umowy z kupującym)
AIX INVESTING CO., Inc., Budowniczy
Tel.: Flushing 5094. Agent na miejscu.
MT. OLIVET AVE., pomiędzy Collins Ave. & Fresh Pond Road
RIDGEWOOD TERRACE MASPETH, L. I.
Flushing-Ridgewood lub Flushing Ave. tramwaj do Mt. Olivet ave. Ave., Grand St. lub Metropolitan Ave. tramwaj do Collins Ave. 5c kolej.

NADZWYCZAJNE TANIOŚCI W GREENPOINT!
PRZYJDŹCIE I PRZEKONAJCIE SIĘ OSOBIŚCIE PRZEDTEM, NIM SIĘ ZDECYDUJECIE KUPIĆ GDZIEINDZIEJ, ABYŚCIE PÓŹNIEJ NIE ŻAŁOWALI.
5 familijny dom, mieszkanla po 5 pokoi i wanna. W dobrej sekcji, blisko Manhattan Ave. Cena $12,500. — Łatwe warunki spłaty.
6 familijny z zimną wodą na Eckford St., ładne mieszkania po 4 pokoje. Cena $12,500. — Gotówka wedle umowy.
Zgłoszenia w soboty cały dzień
CHAS. J. BARBUTI,
REAL ESTATE & INSURANCE
112 NASSAU AVENUE, BROOKLYN, N. Y.
Lub w niedzielę cały dzień do:
V. SZYMAŃSKI, 33 Driggs Avenue, Brooklyn, N. Y.

POLISH AMERICAN REAL ESTATE COMPANY
172 Jersey St. New Brighton, Staten Island
2 familijny murowany dom rogowy, 12 pokoi, wanny i elektryka. Lota 25x200, miejsce na 6 garaży. Cena $9,500. — Gotówki $3,500.
2 familijny drewniany 10-pokojowy, wszelkie ulepszenia, miejsce na garaż. Lota 42x125. Przy polskim kościele. Cena $10,000. Gotówki $3,000.
2 familijny murowany, 10 pokojowy, wanny i elektryka w bardzo dobrej okolicy. Tylko jedna hipoteka (mortgage). — Cena $7,000. Gotówki $3,000.
7 familijny murowany i sklep z interesem. 14 pokoi, wszelkie ulepszenia w polskiej okolicy. Tylko jedna hipoteka. Cena $12,000. Gotówki $3,500.
ZAŁATWIAMY WSZELKIE SPRAWY INTERESOWE Z POTWIERDZENIEM NOTARJALNEM
Po wszelkie informacje w sprawach kupna lub sprzedaży jakiejkolwiek realności, zgłaszajcie się do naszego biura, a będziecie należycie i uprzejmie obsłużeni.
Biuro nasze otwarte jest codziennie od godziny 9-ej rano do godziny 9-ej wieczorem! W niedzielę od 9-ej rano do 3-ej po południu.
S. Wietrzykowski, S. Gowski-Zarecki, A. Kochański

Realności do Sprzedania
(Real Estate for Sale)

TANIOŚĆ NA DOMACH W JAMAICA—Sprzedam swój piękny nowy dom, 7 pokojowy, ogrzewanie, elektryczność, lota 40x100, 2 blocki od transportacji Cena $6,000, gotówki $1,000, reszta na latwych spłatach. E. A. Brewer, 41 Union Hall St., Jamaica. Telefon Jamaica 0478. (14e)

DOBRA sposobność dla prędkiego kupca z powodu starości sprzedaję się farmę 170 akrów, 120 akrów gruntej ziemi do orania, reszta pastwisko i budowniczy las, roczny dochód 1000 do 1500, 6 innych budynków w dobrym stanie, 2 studnie, jabłonka, konie, stado kur, kaczki, gęsi, wszystka potrzebna maszynerja, bardzo dużo sadzonki, wielkie urodzaje, potrzeba mili do miasta, blisko szkoły, polskiego kościoła. Cena $8,500, gotówki $3,000.

Farma 55 akrów, 40 akrów orzej, duża rzeka, sad, las, dom 14 pokoi i inne budowania, 3 krowy, 2 jałówki, kozł, 200 kur. Cena $3,000, gotówki $1,500.

P. OWDY
194 Ave. A.
(11n-e)

MASPETH, L. I.
4 familijny nowy dom, gaz, elektryka, biale wanny i zlewy. Cena $15,500. Wpłaty $4,000.
Po bliższe informacje zgłaszać się do:
Biura Realnościowego Kumika
188 PERRY AVENUE
MASPETH, L. I.

PLACE BUDOWLANE W MINEOLA, L. I.
stolicy powiatu Nassau, 40 minut od stacji Penna w New Yorku
Place nasze położone przy głównej ulicy posiadają wszelkie ulepszenia: bite ulice, cementowe chodniki, wodę, gaz i elektryczność. Budujemy domy z małą wpłatą podług życzenia.
Obfitość stali i dobrze płatnej pracy szczególnie dla murarzy, cieśli i stolarzy, malarzy i ogrodników, dobre miejsce na założenie interesów.
PRZYSTĘPNE CENY, DOGODNE WARUNKI
Własny dom jest podstawą dobrobytu—zabezpieczeniem przyszłości
Nie odkładajcie, lecz piszcie natychmiast po bezpłatny przejazd i informacje, lub zgłoście się osobiście między 10 a 12 przed poł. do
Mineola Holding Co., Inc.
Polish Department, Room 1601
51 East 42 St., New York City